

DZIENNIK URZĘDOWY  
Województwa Mazowieckiego.

w Warszawie dnia 18. Września 1826. Roku.

*Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare*

Nro 66,270. — WYDZIAŁ POLICYI.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Choroba zapalenia śledziony panująca między bydłem i trzodą chlewną w niektórych okolicach kraju, a która udzielając się ludziom pod nazwiskiem morówki czyli czarnej krosty, bywa w nich niebezpieczną, tudzież biegunka krwawa, niemniéj teraz szerząca się; zwróciły uwagę Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, przez którą wezwana Rada Ogólna Lekarska, przedstawiła uwagi swoje tak co do przyczyn tych chorób, iako i środków przeciwko niem, które to uwagi rzeczony Rady, Kommissya Wojewódzka poniżej do wiadomości powszechnéj podaje.

Z uwag takowych korzystać mogą wszyscy prywatni, i dla tego Urzędnicy Gmin, w którychby choroby wzmiankowane teraz już lub w przyszłości powstawały, obowiązani są po zawezwaniu gospodarzy domów odczytać im te uwagi, a nadto sami powinni pilnować:

1. Aby bydło na rzeź przeznaczone, po dobieciu onegoż i otworzeniu przez Lekarzy Rządowych lub zdatnych wolno praktykujących, a gdzie tych niemasz, przez inną osobę rozsądną z oznakami choroby zapalenia śledziony obznajmioną, pod dozorem U-

rzędnika Policyjnego ściśle było rewidowane, a sztuki uległe w mowie będącý choroby, po nasiekaniu skóry wraz z pozostałym gnoiem, natychmiast głęboko małą być zakapanemi.

2. Z miejsc w których choroba panuje, nie ma być wyprowadzaném bydło na targi, niemniéy mleka z bydła chorobą tą dotkniętego nie należy używać.

3. Ciała zwierząt o którychby było mniemanie: że na tę chorobę upadły, dopiero po zupełném ostygnięciu należy otwierać.

4. W miejscach przyległych zarazie, wszelkie bydło przez Lekarzy Obwodowych lub poblizszych miejskich przez Kommissarza Obwodu wyznaczonych, ma być co dni dwa lub trzy rewidowane, a skoro się choć na jednę sztukę choroba pokaże, śródki zaradcze natychmiast powinny być przedsięwzięte, a rapporta o postępie choroby zdawane być powinny co dni ośm Kommissarzom Obwodowym, przez tych zaś Kommissyi Woiewódzkiej.

5. Wóytom Gmin wiejskich, tudzież Prezydentom i Burmistrzom Miast, porucza Kommissya Woiewódzka naytroskliwszy dozór: aby w razie powatania choroby zapalenia śledziony, sztuki iéy uległe zupełnie tak co do pomieszczenia iak i pastwiska wyosobnionemi zostały, i aby mieszkańcy bydła uległego zarazie śledziony niedorzynali, i na użytek nieobracali, którzy to mieszkańcy nie tylko przez to wystawialiby się sami lub inne osoby na nieszczęście, ale nadto pociągnięci byliby do kar surowych, równie iak Urzędnicy Gminni mniéy gorliwi w dostrzeganiu wykroczeń podobnych i zapobieganiu onémże.

w Warszawie dnia 6 Mca Września 1826 r.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi

w Zastępstwie *Koźuchowski*.

*Filipecki Sekr. Jener:*

## RADA OGOLNA LEKARSKA KROLESTWA POLSKIEGO.

### *O zapaleniu śledziony u Zwierząt.*

- A, Zapalenie czyli gangrena lub zaraza śledziony, albo zaraza letnia, inaczéy karbunkuł (*lienitis epizootica*) obarcza wszelkie domowe zwierzęta, iako to: konie, owce, świnie, nayczęściej iednak bydło rogate, a z tego osobliwie najsilniejsze sztuki.
- B, Ta choroba udziela się zdrowym zwierzętom: przez lizanie krwi i zwalanie się gnoiem od bydła chorego i upadłego, tudzież lizanie skór z ostatniego, nie-

mniéy pożeranie ścierwa i zaszczepienie materyi zarażliwéy n. p. krwi lub lymfy z karbunkulów.

C. Choroba w mowie będąca przemiła prędko lub przebiega powolnie.

*W pierwszym razie, to jest prędkiego biegu.*

1. Bydlęta zdaiące się bydź najzdrowszemi, częstokroć bez żadnych poprzednich oznak choroby przy zbiebie na pastwisku nagle padają, i w oka mgnieniu przy ciężkim dychaniu i z pyska ciekący krwistey pianie, w konwulsjach zdychają.

2. Czasem iednak tuż przed śmiercią pokazują się przypadłości popucia ozora czyli raka na języku, to jest na tymże osobliwie ku korzeniowi dają się widzieć plamy małe różno-farbne, to jest: czerwone, brunstne lub czarne, które przeistaczają się prędko w pęcherzyki czyli krosty okrągłe wielkości grochu, zawierające zjadliwą materyą, wkrótce pękające i krztałące rakowate wrzody, z których wypływająca ostra i smrodliwa posoka, pożera język i sprawia tegoż odpadnienie i śmierć.

3. Niekiedy wszelako poprzedzają te zjawiska i śmierć, następujące gorączkowe przypadłości kilka lub kilkanaście godzin trwające, iako to: ociężałość bydłęcia, smutek, zwieszenie głowy, prędki, ciężki i krótki oddach, pufa pełny i twardy uderzający w minucie u koni 60. a u rogacizny i owiec 80 razy, zmniejszony odchód moczu lub tegoż zupełne zatrzymanie, zatkanie kału (gnoin), czerwoność oczu, suchość skóry i nozdrzów, z najeżeniem sierści, wielkie pragnienie, chwiejące się stąpanie, ból grzbietu, nastające przeżuwanie, w niektórych częściach ciała na przemian miycsye mające ziębienie i palenie, zmniejszenie mleka, drżenie skóry szczególniéy pośladków po napeoieniu tak mocne, że bydle chwicie się w prawą i w lewą stronę iakby do upadania.

*W drugim razie to jest wolnego przebiegu choroby.*

1. Niekiedy i pospolicie po cząstkowém nagtém upadaniu bydła, trwa choroba 24 godzin i dłużej, i w ówczas oprócz wymienionych przypadłości, wnoszą się nagle tu i owdzie na ciele bolączki miękkie iak ciasto, prawie bezbolesne i niezognione, prędko się szerzące i zawierające żółtą wodę; wrsz z okazaniem się tych bolączek, lub wkrótce potém bydle zdycha.

2. Albo choroba staie się ieszcze powolniéyszą, trwa kilka dni lub tygodni i w tym razie krew puszczona, iest gęsta i spieka się w czarną bryłę nie wydającą krwistey wody, a po dziesięciu, czternastu dniach przybiera choroba naturę zgnitą to iest: odchody stolcowe stają się smrodliwe i zostają powiększone, serce białe coraz wyraźniéy, apetyt

znika, krew puszczona rozdziela się na swoje pierwiastki: czerwony, biały, i wodnisty, bydle opada z sił, staje się odurzającym i zdycha.

U bydła w zarazie śledziony upadłych, wypływa z pyska i kieszki odchodowey krwawa materya, padło wciągu 24. godzin, ulega rozkładowi (zgniliznia), kraw jest iak węgiel czarna i częstokroć zewnątrz kieszek i pęcherza moczowego nagromadzona, płuca i śledziona są takową krwią obficie napełnione, w tkance komorkowatę pod skórą, osobliwie między udami, pod łopatkami, koło krtani i t. d. znajduje się żółta galaretowata, krwawemi pręgami zabiegła materya, w podobnymże stanie są miejsca na których obrzmiałości powstały i tychże obwód, mięso całego ciała jest bardziy sine nizeli czerwone, płuca są wąte, miękkie, kruche, iak kraw zapiekła, lub ciemne krawo pręgowane; śledziona bywa zwyczajnie miękka, kruchą, rozdętą i krwawemi pręgami oznaczoną; kreski i ciężkie kieszki są sino czerwone lub czarno pręgowane.

*D. Leczenie.* W zapaleniu śledziony predko przemijającym ale jednak kilkanaście godzin trwającym, z zarazą pykową czyli rakiem języka połączonym, zalecają biegli weterynarze:—

1. Upuszczenie krwi 6. do 10. funtów na raz, i tém obfitrze, im silnieyszem jest bydle, im gwałtownieysze są przypadłości, im czarnieysza kraw płynie, i takowe upuszczenie w przeciągu 24. godzin (jeżeli poprawa nienastąpiła) powtórzyć można.

2. Oblewanie zimną wodą z wiadra ciągle przez kilka godzin, głowy, szyi i całego grzbiata bydłęcia, a po iedno godzinnę przerwie, powtarzać takowe oblewanie i w razie uporczywym postępować tym sposobem ciągle przez kilka dni i nocy.

3. Kwasy mineralne i wszelkie sole, a szczególnię kwas solny, i kwas siarczany mocny, licząc 4. do 6. funtów kwasu dla bydłęcia na dzień ieden. Takowa ilość kwasu rozтворя się w dwóch, trzech garcach czystę wody, i zadaje się bydłęciu w 8. lub 12. nalaniach, kontynuując podawanie tego lekarstwa aż do nastąpnego polepszenia, to jest powracaiącego odczuwania, wesołości, należytego odchodu mocza i rozwolnienia gnoiu, skoro atoli polepszenie nastąpiło, ilość lekarstwa zmniejszyć należy i karm twarde stopniowo ostrożnie podawać. Z soli najskutecznieyszemi są siarczany, potażu, magnezyl sody, i saletran potażu.—Jednę z trzech pierwszych soli dać bydłęciu co dwie godziny 4. do 6. funtów z dwoma łotami saletry, rozpuściwszy to w półgarcu wody miękkię.

4. W całym ciągu choroby utrzymywać bydłęta w iak nychłodnieyszich miejscach i podawać im za karm tylko wodę z otrębami i z solą kuchenną, lub soczystą trawę.

5. Na lewéj stronie brzucha ku ostatnim żebróm zaciągać zawłoki i smarować je maścią z much hiszpańskich lub olejkiem terpentynowym.

W zapaleniu śledziony powolnie przebiegającym, za powstaniem nabrzmiałości tak postępować należy:

1. Z początku dopóki jeszcze odchody są zmniejszone, bicie serca nieznaczne i dopokąd się krew puszczona spieka w jednostayną czarną bryłę, mało albo wcale nie wody krwistey niewydającą, tych samych środków używać należy, co i w prędko przemijającym zapaleniu śledziony, to jest: upuszczenia krwi, kwasów soli, oblewania wodą i zawłok.

2. Skoro zaś po użyciu tych lekarstw lub i bez nich, odchody się powiększyły (mocz i gnóy) i bicie serca stało się wyrznięm, krwi już nieupuszczać, soli niepodawać, jednakże kwasów mineralnych i oblewania zimną wodą dalej używać wypada.

3. Kiedy zaś odchody są obfite, i bicie serca bardzo znaczne, a krew upuszczona dzieli się na swe pierwiastki (co stan zgnilizny oznacza) na tenczas w miejsce wyżej wskazanych śpiesznie podawać należy lekarstwa aromatyczne i prędko wzmacniające, jako to: korzeń tatarakowy, dzięglu, kamforę, olejek terpentynowy i t. p. Naprzykład, wziąć korzenia dzięglu lub tatarakowego zproszkowanego lub z obudwóch, każdego po łutów 4. kamfory tartey  $\frac{1}{4}$  łóta, olejku terpentynowego  $\frac{1}{2}$  łóta, a wody i mąki ile potrzeba dla zrobienia obrzednich powideł, które służyć przez dzień dla iednéj sztuki do użycia.

4. Bolączki czyli karbunkuły po ciele nacierać spirytusem kamforowym, a w tym razie kiedy takowe powstały przez zewnętrzne zarażenie się, można je wyrznąć lub rozpalonym żelazem wypalić, lecz dopiero wtedy gdy są dojrzałe, to jest: miękkie i niebardzo zaognione.

5. W przypadkley mocnéj bieguncce dodawać powyższym lekarstwom środki ścisłkające np. korę dębową lub wierzbową w ilości 8. łutów, na iedną sztukę bydła przez dzień.

6. W kaszlu po uprzątnieniu choroby pozostałym, służy miążki proszek, złożony z równéj ilości siarki zwyczajnéj, antymonu, saletry, soli kuchennéj, i nasienia anyżowego, z którego proszku 5. łutów sypie się na zwilżony karm z rana i tyleż wieczór.

7. W czasie zdrowienia podawać bydłtom dla wzmocnienia ich: piolun, goryczkę, i do trawienia łatwo karmy, jako to: śróutowane zboże i t. p.

8. Środkami ochraniającymi czyli służącymi do utrzymania przy zdrowiu zwierząt zarazie jeszcze nieuległych, to jest: przytłumiającymi i niszczącymi do tej choroby, istnące usposobienie, a tem samym zapobiegającymi powstaniu czyli zawiązaniu się choroby i rozszerzeniu, czyli przeniesieniu się teyże na zdrowe zwierzęta, są następujące:

1. Przed wszystkiem starać się ile możności, o oddalenie od zwierząt przyczyn, które tę chorobę sprawują, a jakimi są: ciągłe upały, brak wody i zaniedbane poienie bydła, parne powietrze w niskich i ciasnych stanowiskach, natężenie ciała, i nagłe zaziębienie po mocnym rozgrzaniu, zamulona i nadgniła pasza, na pastwiskach bagnistych i częstym wylewom uległych, i stojąca woda.

2. Wszelkim z pozoru zdrowym sztukom bydła i koni, skoro te należą do trzody jednakim sposobem utrzymywanej, a w której choć jedna sztuka z zapalenia śledziony upadła, upuścić naraz 4. do 6. funtów krwi.

3. Jeżeli karm zły, odmienić takowy, a szczególniéj zmniejszyć tegoż ilość.

4. Parę razy w tydzień dać każdéj sztuce bydła garść soli kuchennéj do zlizania.

5. Poić bydło często i obficie czystą i raz przez dzień nieco posoloną wodą, lecz przestrzegać aby bydła rozgrzanych nienapawać nagle zimną wodą.

6. Na pastwiska wilgotne i bagniste bydła wcale niezaganiać, a na dobre tylko w noc zapędzać, we dnie zaś przynajmniej w czasie upału słonecznego, to jest w godzinach południowych, utrzymywać bydło w miejscach chłodnych i cienistych, gdzie wiatr przeciąga, to jest: w oborach, w stajniach, na dziedzińcach, w ogrodach i lasach.

7. Kiedy położenie miejscowe dozwala, dobrze jest bydła kilkarazy dniem przez rzekę lub staw spławić, albo przynajmniej oblewać takowe z wiadra zimną wodą.

8. Silnym sztukom bydła przeciągać zawłoki.

9. W dniach bardzo gorących pod czas trwania zarazy, nienatężać bydło w pracy, dla tego wołów wcale nie zaprzagać.

10. Bydła zdrowe należy od chorych odosobnić, i kiedy choroba jest złośliwą z karkunkułami połączoną, komunikacją między zdrowymi a choremi zupełnie przeciąć i nie od chorych dla zdrowych nieużywać.

11. Świnie, psy, koty, drób i. t. p. oddalić od obór i stałen mieszczących chore bydła, i strzedz, żeby krwi od chorych nie lizały, nie dziobały, nie żarły nic z ciała zdechłych, ziarn ani innych rzeczy z wymiotów, i tym końcem upadłe bydło w raz

ze skórą nasiakaną tak głęboko zakopywać, aby przez psy, świnie i. t. p. odgrzebaném byź niemogło, i na ziemi po zdechłych nic niezostawiać, ani do wody niewrzucić.

12. Niepaść bydła gromadami i stanowiska tychże wykadzać parę razy dniem wyziewami chlorowemi, które otrzymują się następującym sposobem: „sypie się do naczyńa glinianego soli kuchennéj części dwie, a niedokwasu manganu (braun stein) część jedną i na 4. łoży téj mieszaniny wlewa się kroplami łót jeden kwasu siarczanego mocnego, przeciekem szklannym miesza, i w pewnéj odległości od bydła stawia się.

13. Ludzie do postugi chorego bydła użyci, powinni unikać bezpośredniego związku i ztykania się ze zdrowymi zwierzętami.

14. Oczyściwezy przechorzałe bydła, obory i stajnie z gnoiu i. t. p. i przewietrzywszy dni kilka, a łoży, drabiny, podłogę i inne sprzęty wymywezy i wysuszwezy, zaś ziemię w stanowiskach wybrawszy na parę stop, i nawiozłszy świeżę, można bez obawy mieścić bydła gdzie wpiertwéy stały.

Gdy po użyciu przez dni 14. środków wskazanych pod literą E, i Nro od 1. do 9. włącznie w trzodzie w której się choroba wszczęła, żadna sztuka więcéy nieulegnie zarazie, można się poniekąd spodziewać przeszłego niebezpieczeństwa.

*O gangrenie śledziony przez zarażenie się z bydła na ludzi przeniesionéj, i objawiającéj się przez czarną krostę (carbunculus gangrenosus).*

*Drogi któremi się choroba udziela:*

Choroba ta udziela się ludziom: przez wkładanie gołsy ręki w pysk bydła przy podawaniu lekarstw lub otwieraniu karbunkulów w paszczy i innych miejscach znajdujących się, dobywanie gnoiu ztwardniałego z kiszki odchodowéj, zbroczenie się krwią przy iéy upuszczaniu lub otwieraniu cista, ściąganie i wyprawianie skór z padłego bydła, lub przez pożywanie mięsa albo krwi z bydła w zapaleniu śledziony upadłych lub dobitych, nareszcie przez branie między wargi lub zęby narzędzi do otwierania nabrzmiałości użytych.

*Znaki choroby.* Skoro zaraza się przyięła, powstają na obnażonych częściach ludzkiego ciała, to jest: na rękach i ramionach które materyą wśląknęły, lub też kiedy używanie mięsa było przyczyną, na różnych innych miejscach, iako to: na piersiach i na szyi nabrzmiałości niezbyt wynięste ale bardzo bolesne, w obwodzie sino czerwone, w środku pospolicie ciemno sine, czasami też jeden lub kilka czarno sinych pęcherzów. Od tych wkrótce rozciąga się zapalenie gangrenujące po całych członkach, przy-

łączaią się do tego wielkie nudności z ciężkim oddechem, rznięciem w żołądku, bólem koło pępka i szczególnie ciągłym bólem głowy i nerek, a czasem wonitami i biegunką. Chorzy cierpią mocną gorączkę, która z początku czasami zwalnia się prędko, le-  
dnak stale się ciągną i przy słabym a nakoniec ginącym pulsie, w przerywanych po-  
tach, obłąkaniu i łkaniu, w konwulsjach, w przeciągu dwóch a najwięcej 3. dni o śmierć  
przyprawia. W zmarłych na takową chorobę, znaydują się ślady przebiegów podobne  
do mających miejsce u bydła z zarazy śledziona upadłych, to jest: czarność krwi, za-  
palenia wnętrzości brzuchowych, zacieżenia krwią, a szczególniej zebranie materji  
limfatycznej nakształt galarety, koło płuc i w wydrążałościach piersiowych.

*Leczenie.* W téj chorobie bez względu na gwałtowność przypadłości osłabie-  
nia i gangreny, nie należy początkowo używać lekarstw rozpalających i wzmacniających,  
ale raczej według wielokrotnego doświadczenia, przystawiać pilawki w obwodzie zao-  
gnienia, dawać środki przeciw-zapalne, chłodzące i kwaśne nspole, a nabrzmiłość  
kiedy powstała przez zarażenie się zewnętrzne, nieiako zaszczepienie materji zarazi-  
wéj, śpiesznie nożem, rozpaloném żelazem lub lekarstwami wykorzenieć potrzeba.

W dalszym ciągu choroby po użyciu tych środków, zwyczajny sposób leczenia gan-  
greny jest pożytecznym. Do użycia wewnętrznego służą kwasy mineralne, tudzież mię-  
szanina z chinu, tynktury aromatycznój kwaśnej, i kamfory. W przypadkach gwałto-  
wnych, można jeszcze obmywać całe ciało chorych zimną wodą z octem.

*Uniknienie zarazy.* Ludzie chcąc uniknąć téj groźnej choroby:

1. Powinni się strzedz iść mięsa z bydła w ciągu zarazy śledziona rzniętego, a  
tém bardziej z upadłego.
2. Do obzierania paszczy, a szczególniej gdy są krosty, powinni wdziewać rękaw-  
iczki lub obwilać ręce płótnem.
3. Chore krowy nie należy doić, i mleka tychże, ani z niego wyrobionego masła  
nie używać.
4. Przy opatrywaniu chorych zwierząt, podawaniu im lekarstwa, upuszczaniu  
krwi i t. p. strzedz się należy zbroczenia rąk, osobliwie gdy na tychże są rany lub  
świeże blizny, a gdy to mimowolnie nastąpiło, należy części zbroczone prędko wodą  
obmyć.
5. Skóry z upadłych na których karbunkulów nie ma, ściągać po zupełném osty-  
gnięciu bydła, i dopiero za poprzednim trzech-dniowym wymoczeniem w wodzie wa-  
piennej, oddawać do wyprawy.

(Dalszy ciąg w DODA-



# DZIENNIKA URZĘDOWEGO

## WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO.

*w Warszawie dnia 18. Września 1826 Roku.*

*(Dokończenie.)*

6. Narzędzi przy opatrywaniu użytych nie brać w usta, i przed wyparzeniem nie używać.

7. Do otwierania pęcherzów na języku, podnieść nieco głowę bydłciu, aby nie wciągać zaraźliwych wyziewów.

8. Nie chodzić bosymi nogami po gnoiu z chorego i upadłego bydła.

*O biegunce krwawéy, czyli dysenteryi u ludzi.*

*I. Sposób ochronienia się od choroby.*

Teraz panująca biegunka, jest skutkiem zbytecznych upałów a chłodnych wieczorów, tudzież zimnych nocy i poranków, z kąd wypływa:

1. Iż pod gołém Niebem na trawie lub w stodołach, i t. p. bez okrycia sypiać, ani też w nocy, rankami lub wieczorem, boso chodzić nie należy.

2. Potrzeba się wystrzegać niedożyźniałych owoców, a nawet dożyźniałych tylko w małej ilości używać.

3. Rozgrzanym będąc, nie pić nagle zimnej wody, najmniey zaś z kałuż lub sadzawek, a szczególniey z tych, w których len lub i konopie moczone bywają.

4. Nie używać mięsa z bydła w chorobach dobitego lub upadłego.

5. Unikać niewyrobitego młodego piwa.

*II. Sposób zachowania się podczas zjawionéy biegunki krwawéy.*

Człowiek ulegający częstemu a szczerpłemu odchodowi ekskrementów zmieszanych mniey lub więcéy ze krwią lub flegmą, kiedy przytém towarzyszy mocne wydymanie w stolcu, ból brzucha i gorączka, ma się zachować iak następuje:

1. Niechay używa pokarmów kleistych, iakimi są kleiki z kaszy łączmiennéy i owianéy.

2. A za napój tych samych kleików bardziéy rozcieńczonych, lub wody z nasie-

nia lnianego iak następuie sporządzonéy: wziąć dobrą garść nasienia lnianego i wyspać w garnek garcowy wrzącą wodą napełniony, zamieszać dobrze i gotować przez pół godziny, następnie po zakłóceniu naparu, precedzić go przez chustę, i takowy kleik ile potrzeba podawać za napój.

3. Starać się należy o przywrócenie wyciewu skórno go czyli transpiracyi, i tym końcem pić kilka razy przez dzień po filizance herbaty z kwiatu bzowego, saméy przez się, lub z przydatkiem zrana i wieczór po pół łyżki stołowéy powideł bzowych.

4. W tym zaś razie, kiedy wypróżnienia stolcowe poprzedzają mocne bóle w brzuchu lub wydymania się, dawać parę razy przez dzień lewatywy, każdą naywyżéy z filizanki płynu złożoną, dla dłuższego utrzymania takowéy, a mianowicie z krochmalu iak do chust na galaretę rozrobionego i do letności przestudzonego, lub z nasienia lnianego. Enema z nasienia lnianego, robi się: wziąwszy iedną do dwóch łyżek stołowych dopiero pomienionego tłuczonego nasienia, i zagotówawszy takowé kilka razy w półkwarty wody, a następnie do użycia przez sito precedziwezy.

5. Można też z dobrym skutkiem używać zamiast wody czystéy do powyższych lewatyw, odwaru z główek makowych. Tym końcem wziąć sześć do ośm suszonych i pokraianych główek makowych, i gotować z półtory kwarty wody, dopóki się półkwarty téżé nie wygotuje, i następnie do użycia i z nasieniem lnianém lub krochmallem zmieszać.

6. Skoro przy powyższym sposobie postępowania zmniejszyą się bóle w brzuchu, podawać następujące lekarstwo: korzenia kurzego ziela (radix tormentille) pokraianego łót ieden, gotować przez dobry kwandras w półkwarty wody i następnie precedzić, i używać co dwie godziny po małym kubku od filizanki; dzieciom starszym dawać po łyżce stołowéy, a od dwóch do ośmiu lat po pół łyżki, do picia zaś za każdém zażyciem służy kleik z kaszy ięczyennéy lub owsianéy.

### III. *Sposoby zachowania się po biegunce krwawéy już ustaléy, dla zapobieżenia téżé powrotu.*

Ponieważ biegunka drugi raz nastąpiła jest daleko trudniejszą do uleczenia, i nierównie niebezpieczniejszą; przeto chory powracający do zdrowia, winni iak najszybszé zachować przepisy w Oddziale I. podane, niemniéy mają się usilnie wystrzegać użycia grubych pokarmów, iako to: kartofli, grochu, słoniny, i w ogólnosci nawet w Oddziale I. dozwolonych pokarmów, tylko z umiarkowaniem używać powinni.

IV. Przestrogi dla ludzi chodzących około chorych na biegunkę, i usługujących tymże.

Wielokrotne doświadczenia nauczyły: że ludzie małą staraniem około osób cierpiących na biegunkę krwawą, przez nieostrożność, takowey chorobie nareszcie i sami ulegają. Chcąc zatem uniknąć złego:

1. Mają się wystrzegać ile bydyż może ciągłego przy chorych przesiadywania, zwłaszcza gdzie niema świeżego powietrza, a o które potrzeba się starać tak jednak, iżby chorzy od zaziębnienia zabezpieczeni byli.

2. Nie mają używać rzeczy potrzebowanych przez chorych w ciągu trwającej biegunki, iako to: bielizny, pościeli, odzieży, starając się oraz o poprzednie należyte oczyszczenie wszelkich innych sprzętów i naczyń.

3. Nadewszystko wystrzegać się mają siadania na stolcach i t. p. na których chorzy potrzebę naturalną odbywali, i owszém miejsca takowe należy ziemią przysypywać, a zwyczajne drewniane siedzenia w kłóskach, wrzącym ługiem dobrze oczyścić potrzeba.

4. Tak w ciągu trwającej biegunki, iak i po iey usuiwieniu, seręgów a przynajmniéy kanek (koniec seręgi), których chorzy używali, dla cierpiących na inne choroby, używać nie należy.

Referował Radca Referent Lekarski przy Kommissyi Rząd: Spraw: Wewnętrznych i Policji, Doktor Med: i Chir: (podpisano) RUDNICKI.  
Przydujący w Radzie Ogól: Lekar: Naczelný Lekarz Wojska, Doktor Medycy. (podpisano) STUMMER.

Doktorzy (podpisano) { Roliński.  
Woyde.  
Fiałkowski. } Ref: Rady Ogól: Lekarskiéy.

z a Z g o d n o ść.

E Michałowski.

NRO  $\frac{30617}{3750}$ . — WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Otrzymawszy Postanowienie Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 22. Marca r. b. pozwalające Assekurowanie w Towarzystwie Ogniowém hut murowanych, w których szkło wyrabiane bywa, podaie takowe do wiadomości powszechnéy, w słowach:

**XIĄŻE NAMIESTNIK KROLEWSKI.**

W skutku przełożenia Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 11. b. m. Nro  $\frac{102}{289}$ . względem proźby JP. Lange Właściciela Huty szklannéy w Woiewództwie Kaliskim, o dozwozenie zabezpieczenia teyże Huty w Towarzystwie Ogniwém, wziawszy na uwagę: że lubo według Artykułu 9. Postanowienia z dnia 9 Lipca 1816 r. Huty szklanne iako zwykłe z drzewa budowane, od zabezpieczenia w Towarzystwie Ogniwém wyłączone zostały, i który to przepis względem Hut z drzewa budowanych i nadal utrzymanym mieć chcemy; wszelkie iednak Huty murowane, dozwalamy aby do Assekuracji w Towarzystwie Ogniwém przyjęte były.

w Warszawie dnia 22 Marca 1826 r.

(podpisano) ZAJĄCZEK.

Radca Sekretarz Stanu Generał Brygady

(podpisano) KOSSECKI.

Za Zgodność (podpisano) MANUGLEWICZ.

Zgodność niniejszhey kopii z kopią na papierze bez Stępla spisaną świadczą.

Sekretarz Jeneralny, (podpisano) Dziarkowski.

Polecając stosowanie się do tegoż.

w Warszawie dnia 25 Mca Sierpnia 1826 r.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi

w Zastępstwie Koźuchowski.

Komierowski Za: Sekr: Jener:

Nro  $\frac{6357}{1979}$ . — WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY. SEKCJA FABRYCZNA.  
KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Zapadłe w dniu 3. b. m. i r. Postanowienie Rady Administracyjney, dozwalaiące fabrykantom krajowym piór do stroiów damskich, sprowadzać z zagranicy pióra Strusie i Sępie w stanie surowym za opłatą Cła po Zł: 1. od funta, w słowach:

w Jmieniu Najiaśniejszego

M I K O Ł A J A Igo

Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego etc. etc. etc.

Rada Administracyjina Królestwa.

Zważywezy: iż fabrykańci krajowi piór do stroiów damskich, bez piór surowych Sępiich i Strusich, których wprowadzanie Taryfą Celną jest zabronione, obeyść się nie

mogą; na przełożenie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, tudzież Przychodów i Skarbu, postanowiliśmy i stanowimy:

Ma być wolno fabrykom krajowym piór do strojów damskich, sprowadzać z zagranicy pióra Strusie i Sępie w stanie surowym na potrzebę ich fabryk, za opłatą Cła po Złotemu jednemu od funta za szczególnymi paszportami, wydawać się mająceni przez Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu, w skutku uznaney potrzeby przez Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji.

Ukutecznienie tego Postanowienia Kommissyom Rządowym Spraw Wewnętrznych i Policji, tudzież Przychodów i Skarbu polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyiney dnia 3 Sierpnia 1826 roku.

Minister Spraw Wewnętrznych  
i Policji  
(podpisano) T. Mostowski.

Minister Stanu Prezydujący,  
(podpisano) W. SOBOLEWSKI.  
Radca Sekretarz Stanu Generał Brygady  
(podpisano) KOSSECKI.  
Zgodno z Oryginałem  
Radca Sekretarz Stanu Generał Brygady  
(podpisano) KOSSECKI.

Z a Z g o d n o ś ć

Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji  
(podpisano) w Zastęp: *Kossowski.*

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego podaie do powszechny wiadomości.  
w Warszawie dnia 6 Mca Września 1826 r.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi  
w Zastępstwie *Koźuchowski.*

*Komierowski Za: Sekr: Jener:*

NRO  $\frac{64918}{8468}$ . — WYDZIAŁ ADMINISTRACYINY.

### KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Podaie do publiczny wiadomości: iż Miasto Narodowe Bobrowniki w Obwodzie Lipnowskim, Woiewództwie Płockim położone, przywileiem Króla Jana III. z dnia 5. Maja 1678 r. ma nadane pięć Jarmarków do roku, a mianowicie:

1. Na Święto Najswiętszy Panny Maryi Oczyszczenia.
2. Na Święty Woyciech.

3. Na Święto Wniebowzięcia Najświętszhey Panny Maryi.
4. Na Święty Andrzey.
5. Na Święty Franciszek.

Wóyci Gmin, Prezydenci i Burmistrze Miast, mają w zwykłym sposobie ogłosić, i że się tak stało, przed właściwemi Kommissarzami Obwodu udowodnić.

w Warszawie dnia 1 Mca Września 1826 r.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi  
w Zastępstwie Koźuchowski.

Komierowski, Za Sekr: Jener:

Nro 64,868. — WYDZIAŁ POLICYI.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

W skutku odezwy Kommissyi Woiewództwa Podlaskiego z dnia 23 Sierpnia r. b. poleca Wóytom, Prezydentom i Burmistrzom, Obywatelom i Mieszkańcom w Woiewództwie tuteyszém, aby nieakiego Andrzeja Szostakiewicza poszlakowanego o różne kradzieże, zbiegłego z wsi Bachorzy, z Gminy Rogów, Obwodu Siedleckiego, Woiewództwa Podlaskiego, posiadającego oraz pieczęć Wóytowską Gminy Gołembówka, i o wydawanie fałszywych świadectw obwinionego, ściśle śledzili, a w razie dostrzeżenia, natychmiast przytrzymali, i właściwemu Kommissarzowi Obwodu pod strażą odesłali, który do Kommissyi Woiewódzkiej onegoż dostawić jest obowiązany.

w Warszawie dnia 12 Mca Września 1826 r.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi  
w Zastępstwie Koźuchowski.

Komierowski, Za Sekr: Jener:

Nro 64,872. — WYDZIAŁ POLICYI.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

W skutku odzw. Sądu Policyi Poprawczey Wydziału Lubelskiego z dnia 2 i 18. Sierpnia r. b. poleca Wóytom, Prezydentom, Burmistrzom, Obywatelom i Mieszkańcom Woiewództwa tuteyszego, aby:

1. Na Starozakonnego Izrael czyli Asryl Kiwowicz Kierzenwald, rodem z Miasta Zelechowa Woiewództwa Podlaskiego, lat 40. żonę i dzieci mającego, wzrostu miernego, twarzy szczupłey ściągłey, nosa małego zadartego, oczu piwnych, włosów na głowie ciemnych, który ma u lewey ręki palec duży ucięty, utrzymywał się z furman-

ki; ostatnie zamieszkanie jego było w Lesianie, Gminie Skerki, Obwodzie Pułuskim, Województwie Płockiem.

2. Na Stanisława Libickiego, rodem z wsi Poniatowy, Województwa Lubelskiego, lat mającego 30. religii katolickiej, żonatego, wzrostu miernego, twarzy ściągłej, oczu niebieskich, włosów na głowie ciemnych, na wąsach i pod brodą rudych; w czasie ucieczki z miejsca zamieszkania z wsi Niedźwiady, miał na sobie surdut i epodnie z sukna szaraczkowego stare, spencerek takż dobry, kamizelkę barakanową niebieską, kaszkiecik granatowy z daszkiem i białym lampasem, buty pasowe stare złe, czytać i pisać po polsku umiejący, utrzymywał się z służby Ekonomicznej i Lesnej; — mocno obwinionych o kradzież, pilną zwracali bacność, i iak najmocniej w swych Gminach śledzili, w razie dostrzeżenia któregokolwiek z nich, mają go właściwemu Kommissarzowi Obwodu odesłać, który następnie obowiązany jest pod strażą pewną odstawić go Kommissyi Wojewódzkiej celem oddania pod Sąd.

w Warszawie dnia 12 Mca Września 1826 r.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi  
w Zastępstwie Koźuchowski.

Komierowski, Za Sekr: Jener:

Nro 61,724. — WYDZIAŁ POLICYI.

### KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Stosownie do odczytu Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Zamoyskiego z dnia 18 Maja r. b. Nro 2103. poleca Wóytom, Prezydentom i Burmistrzom, Obywatelom i Mieszkańcom Województwa tutejszego: aby na Annę Birentową rodem z Tomaszowa, Powiatu tegoż nazwiska, z Województwa Lubelskiego, lat mającą 30. mężatkę, wzrostu dobrego, twarzy okrągłej, nosa okrągłego, oczu siwych, czoła wysokiego, włosów ciemnych, poszlakowaną o dzieciobóystwo, i zbiegłą, pilną zwracali bacność, i iak najmocniej w Gminach swych śledzili; w razie zaś dostrzeżenia oneyże, mają ją właściwemu Kommissarzowi Obwodu odesłać, który następnie jest obowiązany pod strażą odstawić Kommissyi Wojewódzkiej, celem oddania pod Sąd.

w Warszawie dnia 12 Mca Września 1826 r.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi  
w Zastępstwie Koźuchowski.

Komierowski, Za Sekr: Jener:

Nro 62,362. — WYDZIAŁ POLICYI.

### KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Zawiadomiona odczwą Kommissyi Województwa Augustowskiego, że iadący tra-

ktem farmańskim od Warszawy ku Łomży, Wielmożny Daszewski Kapitanowy Wojska Polskiego, na noclegu w Miasteczku Sniadowie z dnia 7 z. m. r. b. przez oderwanie zamku od walizy przy koczku, skradzione zostały następujące rzeczy: 1. Suknia materyalna czarna garniowana atlasem. 2. Suknia lilla marselinowa w sześć zakładek. 3. Suknia marselinowa w deseń na białym dnie z trzema falbanami haftowanymi w kolory; z sznureczkiem zielonym. 4. Suknia biała żagnotowa z krótkimi rękawami, i szerokim szlakiem haftowanym. 5. Suknia perkalowa biała z epoletkami i szlakiem szerokim haftowanym. 6. Szlafrok żagnotowy biały, obsyty ptifeniem w deseń. 7. Suknia cycowa perkalikowa w gałęzie w passy, z dwoma rzędami bófków. 8. Suknia żagnotowa w kratki białe z różowym, z krótkimi rękawami. 9. Koszul nowych cienkich cztery. 10. Prześcieradeł cztery. 11. Poszewek trzy. 12. Koszul dzieciennych dwadzieścia. 13. Pończoch dzieciennych par dziesięć lub więcej. 14. Maytków czerkasowych ciemnych ze szpencerkami trzy. 15. Maytków sukiennych granatowych para jedna. 16. Maytków niebieskich merynosowych para jedna. 17. Merynosu saskiego morderowego łokci trzynastcie. 18. Merynosu saskiego szamoa łokci dziewięć. 19. Żagnotu białego łokci sześć. 20. Merynosu błękitnego w deseń łokci czternaście. 21. Perkaliku na ponsowym dnie w czarny deseń łokci 9. 22. Chustka czerkasowa oliwkowa. 23. Chustka czerkasowa lilla. 24. Czepków nowych siatkowych, sukienki dzieciinne, chustek do nosa i kołnierzyków, których liczba nie jest wiadoma. 25. Frak nowy mundurowy akademicki w kolorze ciemno-szafirowym. 26. Kamizelka w pasy lillowe w cienie. 27. Kołnierzyków 4. lub 5. z cyfrą K. K. 28. Chustek na szyję 4. lub 5. 29. Chustek od nosa 2. lub 3. i wiele innych drobiazgów. Nadto nocującemu także Professorowi Szkoły Seyneńskiéj Szostakowskiemu, po odbiciu kufra wzięto w gotowiznie Złotych polskich Ośmset.

Kommissya Woiewódzka poleca zatém Wóytom Gmín, Prezydentom i Burmistrzom Miast, Obywatelom i mieszkańcom Woiewództwa tutejszego, aby na pomienione rzeczy, pilną dawali bacność, a w razie dostrzeżenia, posiadaczy onych natychmiast przytrzymali, i Sądowi Policji Prostéj właściwego Powiatu, do wy tłumaczenia się z kąd takowe nabyli, odesłali, i Kommissarzowi Obwodu o tém donieśli, który obowiązany jest następnie złożyć o tém rapport Kommissyi Woiewódzkiéj.

w Warszawie dnia 12. Mca Września 1826 roku.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi  
w Zastępstwie Kołuchowski.

Komierowski Za: Sekr: Jener:

DODATEK DRU-



# DZIENNIK URZĘDOWEGO

w Warszawie dnia 18. Września 1826 roku.

## KOMMISSYA WOJEWODZTWA KALISKIEGO.

Z powodu kończącego się z dniem ostatnim Grudnia r. b. kontraktu o Administracyą dochodów Konsumpcyjnych i Propinacyjnych w Mieście Kaliszu; Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu zarządziła Reskryptem z dnia 20. Lipca r. b. Nro 42,530, ogłoszenie publiczney konkurencyi do powierzenia téżże Administracyi na dalsze trzy lata, poczynając od dnia 1. Stycznia 1827.

W skutku więc tego Kommissya Wojewódzka podaie do powszechnéy wiadomości: iż w dniu 28. Września r. b. odbywać się będzie w Kaliszu w gmachu Rządowym na sali zwykłych posiedzeń Kommissyi Wojewódzkiej, publiczna konkurencyja, na której dochody Konsumpcyjne i Propinacyjne z Miasta Kalisza, oddane będą w Administracyą na lat trzy temu, kto okazawszy co do majątku swego wszelkie dla Skarbu bezpieczeństwo, największą za też dochody Summę ofiaruje.

Warunki, pod iakimi Administracya poruczoną bydz może, są następujące:

- I. Dochody w Administracyą oddające się, składać się będą:
  - a, Z wyłącznego kupna i sprzedaży wszelkiego rodzaju wódek na Konsumpcyą miejscową.
  - b, Z wyłącznego kupna i sprzedaży wszelkiego rodzaju piwa i porteru w kraju fabrykowanego.
  - c, Z poboru opłat Konsumpcyjnych w obrębie jedno-ćwiercio-milowym, wyłąwszy realności Propinacyjne do dóbr Rządowych należące, dotąd pod opłatę nie podciągnięte.
  - d, Z poboru opłat Konsumpcyjney i Szlachtuzowéy, od bydła wszelkiego rodzaju tak w Mieście iako i w obrębie ćwiercio-milowym bitego, tudzież opłat od przywożonego ze wsiów mięsiwa.
  - e, Z opłat od innych trunków, iako to: miodu, wiśniaku, maliniaku, dereniaku, etc. słowem od wszelkich trunków w Kraju fabrykowanych, ze zbóż i produktów lub owoców bądź kralowych bądź zagranicznych.
  - f, Z opłat Koneensowemi zwanych, za wolność szynkowania powyższych trunków.

- g, Z poboru kar za przemyty, opłaty od trunków i rzezi, według już istniejących, lub nadal wydać się mogących przepisów karnych.
2. Przez prawo wyłączne kupna i sprzedaży wódek, wszelkiego rodzaju piwa, portern, miodu, wiśniaku, maliniaku, etc. i innych trunków w kraju fabrykowanych, rozumieć się ma: iż nikomu innemu nie będzie wolno wprowadzać do Miasta w którym Administracja, a tém mniej fabrykować, sprzedawać lub utrzymywać trunków powyższych, bez poprzedniego zezwolenia i kontraktu na piśmie z Administracją zawrzeć się powinno, tudzież nikomu z mieszkańców Miasta nie wolno będzie nabywać z kąd inąd trunków dopiero wyszczególnionych, iak ze Składów przez Administracją utrzymywanych, lub przez nią upoważnionych.
3. Administratorowi służyć będzie prawo czyszczenia okowity, robienia likworów i innych wódek słodkich, na Konsumpcją Miasta w Administracją oddającego się.
4. Administrator jest obowiązany z własnego kapitału zaprowadzić i utrzymywać Skład trunków, na który kosztem swym lokal stosowny dostarczy. Zapas wódek w Składzie, najmniej dwumiesięczny potrzebie odpowiadający, znajdować się ciągle winien.
5. Nie będzie wolno Administratorowi nabywać wódek, za granicą kraju wyrobionych. Zakup zaś wódek w ilościach na Konsumpcją Miasta potrzebnych, uskutecznić się będzie w sposób następujący:
- a, Okowita roztworzona na zamówkę sprzedająca się Konsumentom, nabywana będzie z gorzelnii krajowych na publicznych licytacyach dwa razy do roku w Marcu i Wrześniu odbywać się powinny, według szczególnych przepisów przez strony do umowy o Administrację wchodzące, ułożyć się oddzielnie mających.
- b, Na tychże licytacyach wywoływana będzie dostawa okowity w partjach pięćset garcy nie przenoszących.
- c, Do licytacji przypuszczeni będą sami tylko posiadacze gruntowi, udowadniający posiadanie gorzelnii i trudnienie się fabrykacją wódek, zdolni ubezpieczyć pewność dostawy kaucjami.
- d, Dostawcy wódek z względu na uszech, wycieczenie, zepsucie lub sfluczenie naczyn, obowiązani będą dodawać bezpłatnie na każde sto garcy zakontraktowanej wódki, dwa i pół garce pod tytułem dolewki.
- Po ukończonej licytacji, sporządzano zaraz będą przez Administrację z utrzymu-

iącemi się na licytacyach kontrakty, na dostawę wódek do Składow Administracyi, o-  
beymniące wiadomości: kto, z kąd, jaką ilość wódki, jakiego stopnia i gatunku, po  
jakiey cenie i w których terminach dostawić jest obowiązany.

6. Od wódki w Mieście gdzie Administracya wyfabrykowanej, chociaż użyta być  
nie może na Konsumpcyą miejscową, podatek Konsumpcyiny prawem postanowiony,  
będzie pobierany, i do Administratora należy.

7. Co do zakupu piwa, wolno będzie Administratorowi zawrzeć układ z piwowa-  
rami miejscowemi, który zatwierdzeniu Komisaryi Wódzkiej ulegać będzie.

Utrzymujący browary, mogą różnego gatunku piwa i portery krajową bez prze-  
szkody fabrykować, lecz piwo to nie inaczey na Konsumpcyą miejscową użyte być  
może, jak za poprzedniem na piśmie ugodzeniem się z Administratorem co do ceny i  
ilości, do Składu Administracyi odstawić się mającego piwa.

8. Od wyfabrykowanego w Mieście piwa, chociażby na miejscową Konsumpcyą  
użyte nie było, Administrator pobierać będzie mocen podatek Konsumpcyiny prawem  
postanowiony.

9. Trunki wszelkiego gatunku wyrobku krajowego, do Składu Administracyi nie  
sprzedane, nie będą mogły być użyte na Konsumpcyą miejscową, ani też zostawać  
w fabrycznych lub prywatnych Składach, jak za wiedzą, zezwoleniem, kontrolą i pie-  
częcią Administracyi; a to pod karą, iaka na defraudantów podatku Konsumpcyinego  
ogólnemi przepisami jest lub będzie wskazaną. Wywóz z Miasta tychże trunków koń-  
cem zabezpieczenia od defraudacyi, nie inaczey także jak za wiedzą i świadectwem Ad-  
ministracyi, tudzież przyłożeniem tęy plomb i pieczęci, dziać się będzie.

Podobnie i przeprowadzanie trunków wyrobku krajowego, przez obręb zarządze-  
niu Administracyi ulegający, dopełnienem będzie iedynie za poprzedzającą nadesłać się  
Administracyi powiną piśmienną deklaracyą, opłombowaniem i opieczętowaniem przez  
nią naczyń, i udzielenem na piśmie pozwoleniem.

10. Za ogólną podstawę do oznaczenia ceny, po jakiey wszelkiego rodzaju wódki  
ze Składu Administracyi do szynków, a z tychże Konsumentom sprzedawane być win-  
ny, przyjmie się to, iż dochód z wyłączney sprzedaży wódek wszelkiego rodzaju, w  
żadnym przypadku nie będzie mnieyzym, od pozyskiwanego już dotąd z przecięcia w  
latach ostatnich wiadomego dochodu, włączając w to część opłaty Konsensowey; w szczególności zaś do stanowienia ceny na sprzedaż wódek, następane zachowane być mają  
zasady:

### Do sprzedaży dla szynków:

- a, Koszt zakupu jednego garca wódki.
- b, Koszta fabrykacyi gdzie będą miały miejsce.
- c, Pobór Kosumpcyiny i Propinacyiny wyrachowany w stosunku do zamierzonego ogólnego dochodu, i w proporcyi doświadczony iuz liczby garcy, w każdym roku na potrzebę miejscowey Kosumpcyi wyprzedanych.

### Do sprzedaży w szynkach dla Konsumentów.

Do ceny wynalezioney podług której wódka Szynkarzom sprzedawaną będzie, doliczanych ma być piętnaście od sta tytułem zysku dla Szynkarzy. Szczegółowe wyrachowanie cen na zasadach powyższych, i to w każdym razie iakiękolvek zmiany w cenach, zawsze zatwierdzeniu Kommissyi Woiewódzkiej ulegać ma.

11. Sposób dotychczasowy oznaczenia ceny, po iakię piwo z fabryk do czynków i z szynków dla Konsumentów sprzedawane być powinno, o tyle i nadal zachowany będzie, o ileby po poprzedniem przekonaniu się, zmianie na korzyść Skarbu nie uległ.

Przy wyrachowywaniu i stanowieniu przez Urząd Policyiny Taxy na piwo, wyznaczony z strony Administracyi Urzędnik zawsze będzie obecny, dla dopilnowania wspólnego interessu Skarbu, fabrykantów, Szynkarzy i Konsumentów.

Rozumie się: iż do wartości piwa doliczane będą ciężary, iakie pod tytułem dochodu Kosumpcyinego, Propinacyinego, Konsensowego, do każdej beczki przywiązane są lub będą.

12. Stosunki między fabrykantami piwa a Szynkarzami, nie będą miały miejsca inaczey, iak za pośrednictwem Władzy miejscowey i Administracyi, do których należeć będzie wysokość wyrobku każdego browaru oznaczyć i wskazać szynki, którym piwo i z kad dostarczonem być ma.

13. Cena piw mocnych lub zaprawnych, iako to: porteru, luftowego, ialowcowego, słowem tych wszystkich, które w droższey cenie nad oznaczoną w Taxie Policyiny sprzedawane będą, zawisną być ma od wolney konkurencyi tak fabrykantów miejscykich iako i wieyskich, za poprzedniczym ulszczeniem do Kassy Administracyi opłat, dobrowolnie obustronnie umówionych.

14. Liczba obecna szynkarzy nie będzie powiększana, szynkarze pod utratą prawa szynkowania i pod karami na przemycających przepisaniem, zachowywać będą urzędzenia ściągające się do bezpieczeństwa dochodów publicznych, iakie im przez Administracyą wydane i przez Kommissyą Woiewódzką potwierdzone, ogłoszone zostaną.

Zmiany u szynkujących zachodzące, zależeć będą od Administracyi, zawsze jednak za potwierdzeniem Komisseyi Woiewódzkiéy.

15. Konsensa dla szynkarzy wydawana będą przez Komisseyą Woiewódzką na przedstawienia Administratora, pobór opłaty Konsensowéy od szynkarzy, urządzonym będzie przez Komisseyą Woiewódzką w sposobie naydogodniejszym, i zapewnić zdolnym wpływ z tego dochodu; w żadnym zaś przypadku przychód z Konsensowego nie może być mnieyszym od summy do Kassy mieyskiéy opłacać się winnéy, a wszelka z tego źródła pozyskać się mogąca przewyżka, włączoną będzie do ogólnych z Administracyi dochodów.

16. Pobór opłaty od rzezi bydła i opłaty szlachtnzowéy, uskutecznić się będzie i nadal według dotychczasowych prawideł przy zaprowadzeniu iak naydokładniejszégó kontrolli i naybacznieszego dozoru.

17. Każde przestąpienie zasad w powyższych artykułach zastrzeżonych, będzie iak nayściśle śledzoném, i według całej surowości przepisów, karaném; iakoż zapewnia się Administratorowi wszelka z prawem zgodna pomoc w tém wszytkiém, coby do wypełnienia obowiązków z Administracyi wynikających, potrzebném bydź okazało się.

18. Czynności z Administracyi wypływające, niemniéy wszelki przychód i wydatek dozierany i kontrollowany będzie, przez Kontrollera Skarbowego z Komisseyi Woiewódzkiéy wyznaczonego, a to stosownie do przepisów i Instrukcyi w dniu 27. Grudnia 1823. r. wydanéy, które o ile następnie dla dobra służby zmienione nie będą, w całej swéy mocy wykonywane bydź winny. Lokal na Kancellaryą dla tegoż Kontrollera, danym będzie przez Administratora; w działaniach iego Administrator żadnéy przeszkody czynić nie może, przy licytacyach na dostawy wódek do Składu Administracyi, tenże Controller przytomnym bydź winien, wszelkie zaś kontrakty na dostawę trunków do Składu Administracyi, nie inaczéy Administrator zawierac będzie obowiązany, iak wspólnie z Kontrollerem Skarbowym.

19. Administrator wolny iest od składania Rządowi wszelkich rachunków, i obowiązek ten do Kontrollera Skarbowego wyłącznie należy.

20. Wewnętrzny zarząd Administracyi, liczba Offycyalistów i ich płaca, zależeć będą od Administratora; o czém wszytkiém iednak tenże, dokładne wiadomości dawać iest obowiązany Komisseyi Woiewódzkiéy.

21. Na powyższych zasadach Administrator podejmujący się Administracyi w Mieście Kaliszu, obowiązany będzie opłacać co rok do Kassy Głównéy Woiewódzkiéy

Skarbowéy taką summę, za jaką się w czasie konkurencyi przy Administracyi utrzy-  
ma, a to w ratach Miesięcznych między dniem 1. 10. każdego Miesiąca z góry, gotowi-  
zną w monecie kurs w kraju mającęy, i oprócz tego płacić będzie corocznie innym  
funduszom za dochody do Administracyi przyłączone summy, które się poniżej wy-  
szczególnią.

Na prætium fisci od którego konkurencyja zaczynać się będzie, ustanowioną zo-  
stała w stosunku doświadczonych w poprzednich latach wpływów, summa dla Skarbu  
Złp: 240,465. gr: 17.

Za inne zaś dochody Kasy Miejskiéy przynależne, opłacić będzie Administrator  
rocznie do téżé Kasy, oprócz summy jaką nad prætium dla Skarbu postąpi:

a, za Konsensowe . . . . .	Złp: 25,000. gr: —
b, za Szlachtużowe . . . . .	— 10,260. — —
c, za Zyskowe od piw sprowadzonych . . . . .	— 1326. — 25

Razem Złp: 36,586. gr: 25

a to w ratach i terminach, iak wyżéy co do należności Skarbowéy oznaczono.

22. Przystępujący do konkurencyi, winni się wylegitymować iż posiadają majątek  
nieruchomy, którym za pewność Skarbu odpowiedzialni być mogą, i oprócz tego o-  
bowiązani będą złożyć w gotowiznie na Vadium Złp: 27,706. które nieutrzymującym  
się przy Administracyi, natychmiast po zamknięciu konkurencyi zwrócone będą.

23. Wszelkie superaty, iakie tylko Administrator nad oznaczone i powyżéy wy-  
mienione, dla Skarbu i Kasy miejskiéy, corocznie quantum wedle istniejących prze-  
pisów i obecnych warunków zebrać może, staną się jego własnością i służyć mu bę-  
dą na opłatę Officialistów dozoruących, na koszt Administracyi, na wynagrodzenie  
kapitałów, na zakup trunków wyłożonych, i t. p. przez niego przyłétych wydatków,  
oraz procentów od kaucyi.

24. Na pewność uiszczenia opłat w punkcie 21. wyrażonych, Administrator zło-  
żyć obowiązany tytułem kaucyi kwotę dwumiesięcznym ratom wyrównywalną, zwiła-  
szcza przy podpisaniu kontraktu połowę jest obowiązany wyliczyć gotowizną, drugą  
zaś połowę w dokumentach hipotecznych lub assekuracyach Skarbowych, stawić po-  
winien przed objęciem Administracyi.

25. Na przypadek nieregularności Administratora w opłacaniu należności przez  
niego zaręczonéy, poddać się także za zawód i wynikające z tąd szkody, odpowie-  
dzialności nietylko z kaucyi, lecz z całego majątku swojego. Eksekucya dział się ma

w drodze Administracyjnej. Dla dopełnienia także wszelkich warunków kontraktem przez niego przyjętych, poddać się także również exekucji Administracyjnej.

26. Administracja podatku Konsumpcyjnego i Propinacyjnego, oddać się bez ewikcji; zatem o niedobory i defalki, żadne pretensje do Skarbu pod żadnym pozorem formowane być nie mogą, i wszystkie przypadki losowe przewidziane i nieprzewidziane, Administrator na siebie przyjmie.

27. Ponieważ kontraktem dotychczasowym o Administrację, przyjął Skarb na siebie obowiązek zakupienia od terażniejszego Administratora zapasów trunków, dwumiesięcznej potrzeby miejscowej Konsumpcyi odpowiednich, po cenie za jaką także nabywał; przeto spełnienie tego obowiązku w wyłączeniu Skarbu, należeć będzie do nowego Administratora, od którego również taką samą ilość trunków, Skarb lub nowy Administrator przy expiracyi kontraktu temu służyć mającego, po téż samej nabywać będzie cenie, odkupi.

Co do remanentów po szynkach w mieście z expiracją dotychczasowego kontraktu pozostać mogących, uwiadomieni będą wcześniej szynkarze, aby taką tylko ilość trunków ze Składow Administracyi zakupywali, któraby im do expiracyi tegoż kontraktu wystarczyła; ośm dni jednak czasu po expiracyi kontraktu zostawione im będzie do pozbycia się zapasów starych, o co przychodzący Administrator, żadnej pretensyi do Skarbu formować nie będzie mocen, albowiem także sama przeciąg czasu po expiracyi tego kontraktu również dozwolonym onemuż będzie.

Od remanentów trunków w obrębie ćwierć mili, tudzież od mięsa wszelkiego tak w mieście jak i w jego obrębie z expiracją terażniejszego kontraktu pozostać mogących, podatek Konsumpcyjny zwracany nie będzie nowemu Administratorowi, lecz też i z expiracją tego kontraktu, także podatek od rzeczonych remanentów, żądanym od niego nie będzie.

28. Bonifikacja podatku Konsumpcyjnego Klasztorom Jałmużniczym i Instytutom Miłosierdzia, do jakich też Klasztory i Instytuta mają prawo, należeć będzie do Administratora.

29. Dozwolonem będzie Administratorowi przybranie Kompanistów czyli Spólników, z obowiązkiem uwiadomienia o tém Komisysy Wołowódzkiej, ci zaś wspólnie z Administratorem przez cały czas Administracyi solidarnie Skarbowi odpowiedzialni będą, i w przypadku śmierci Administratora, kontrakt o Administrację tak jakby z niemi samemi był zawarty, dotrzymać obowiązani zostaną.

Do współnictwa jednak należeć nie mogą żydzi, którym także i Administracya sama powierzona być nie może.

30. W ciągu trwającej Administracyi, wydzierżawienie dochodów do Administracyi należących, bądź cząstkowie bądź razem nie może mieć miejsca. Dochód atoli z rzezi, może być z wiedzą i zatwierdzeniem Komisyyi Woiewódzkiej wydzierżawianym.

31. Po skończonym kontrakcie i uczynionym rozrachunku, summę która ze Skarbu przypadnie za zakupione zapasy trunków, niemnięj i złożoną kaucyą, Skarb powróci.

32. Wszelkie spory i wątpliwości, iakieby z zawartego kontraktu wyniknąć mogły, rozstrzygane będą iedynie w drodze zwyczajnej Administracyiny. W teyże samey drodze ułatwiane będą na mocy przepisów istniejących spory, z czynności Administracyiny wynikające.

33. Koszta papieru Stęplowanego do kontraktu, Administrator bierze na siebie; również i koszta obwieszczeń licytacyjnych, do Administratora należą.

34. Kontrakt o Administracyą sporządzi się miany, obowiązwać będzie Administratora zaraz po podpisaniu onego, Skarb zaś po zatwierdzeniu przez Komisyyą Rządową Przychodów i Skarbu.

Te są warunki, pod któremi odbędzie się konkurencyja i kontrakt o Administracyą dochodów Konsumpcyinych i Propinacyinych z Miasta Kalisza, z naywięcej obowiązującym zawartym będzie, skoro tenże podiąć się zechce Administracyi na własne risico. Może atoli też Administracya być powierzona na rachunek Skarbu, i w ten czas Administrator zdeklarować się winien: iaką summę dla Skarbu nad ustanowione praetium fisci ostatecznie zarecza, i za nie odpowiedzialnym być chce, tudzież iakiego za powierzenie mu teyże Administracyi żąda od Skarbu wynagrodzenia. Warunki do takięj Administracyi są te same co się powyżęj wyszczególniły, z tą tylko co do punktów 19. i 23. różnicą: iż Administrujący dochody na rachunek Skarbu, obowiązany będzie rachować się Skarbowi z wszelkich dochodów kwartalnie i rocznie, a nawet i częścię, gdy tego będzie potrzeba. Dochód zaś cały z Administracyi zebrany, wpływać będzie do Skarbu w zupełności, a Administrator iedynie tę kwotę o iaką się na wynagrodzenie swoje ułoży pobierać, i z nięj wszystkie wydatki do Administracyi przywiązane, zaspokaić będzie.

Komunikując Komisyya Woiewódzka Obwieszczenie niniejsze, wszystkim Kommissarzom do Obwodów delegowanym, wszystkim Urzędom Muncypalnym i wszystkim Urzędom Skarbowym tuteyszego Woiewództwa; zaleca im iak najmocnięj: aby ie do powszechnęj podawały wiadomości, i okazywały każdemu ktokolwiek zażąda odczytania niniejszych warunków, ostrzegając: iż gdyby ktokolwiek w poinformowaniu się u Kommissarza Obwodu, Burmistrza, Exaktora lub innego Urzędnika Skarbowego, o tychże warunkach najmnięjszy doznał trudności, Urzędnik takowy do ścięły odpowiedzialności pociągnionym będzie.

Działo się w Kaliszu dnia 20. Sierpnia 1826. roku.

Radca Stanu, Prezes

P I W N I C K I.

Sekr. *Jęmy Welinowicz Z.*

DODATEK TRZE-



# DZIENNIKA URZĘDOWEGO.

w Warszawie dnia 18. Września 1826 r.

NRO 66,089. — WYDZIAŁ POLICYI.

## KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Powodowana odezwą Sądu Policyi Poprawczyéy Wydziału Zamoyskiego z dnia 18. Sierpnia r. b, podała do wiadomości publiczney, iż w depozycie tegoż Sądu znajdują się rzeczy następujące: 1. Płaszcz szaraczkowy. 2. Kamizelka sukienna szaraczkowa. 3. Gatki. 4. Kamizelka. 5. Koszula. 6. Dwa kołnierzyki. 7. Prześcieradło, które wedle wszelkiego podobieństwa z kradzieży pochodzą.

Ktoby się tych rzeczy mienił bydź właścicielem, ma się po odebraniu onych niezwłocznie w przeciągu dwóch miesięcy do rzeczonoego Sądu zgłosić, gdyż inaczej sprzedane zostaną, a za nie pieniądze otrzymane, na Starb publiczny obrocone będą.

w Warszawie dnia 12. Września 1826 roku.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi

w Zastępstwie *Koźuchowski.*

*Komierowski za Sekr. Jener.*

NRO 58,532. = WYDZIAŁ POLICYI.

## KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Zzasłéy korespondencyi przekonawszy się, iż przesiedlona z Gminy Nieborowa Obwodu Sochaczewskiego do Miasta Stołecznego Warszawy Maryanna Korbelowna, dotąd do obranego sobie zamieszkania nie przybyła, i pobyt onéy terazniéjszy nie jest wiadomym; Kommissya Woiewódzka przeto w zamiarze wysledzenia terazniéjszego iéy zamieszkania, poleca Prezydentom i Burmistrzom Miast, tudzież Wóytom Gmin, aby śledztwo onéy przedsięwzięli, a po wykryciu iéy pobytu, stosownie do Artykułu 23. Dekretu Króla Saskiego z dnia 18. Stycznia r. 1810. znią postąpili, i o tém stosowny Kommissarzowi Obwodu właściwego rapport zdali.

w Warszawie dnia 25. Mca Sierpnia 1826 roku.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi

w Zastępstwie *Koźuchowski.*

*Komierowski, za Sekr. Jener.*

NRO 61,214. — WYDZIAŁ POLICYI.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

W wykonaniu rozporządzenia Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 9 Mca i r. b. Nro <sup>2936</sup>/<sub>393</sub>, poleca Wóytom, Prezydentom, Burmistrzom, Obywatelom i mieszkańcom w Woiewództwie tutejszém, aby na wyprowadzonego za granicę z Rossyi przez Port Kronsztadzki Pawła Millera poddanego Danii, za złą kondytę, a mianowicie za mianowanie się dymissyonowanym urzędnikiem, będącego wzrostu średniego, twarzy pociągłey ospowatęy, nosa wielkiego, oczu siwych, włosów na głowie jasno-blond, lat mającego 30. pilną zwracali baczną; albowiem podług rozkazu Naywyższego onemuż w kraju tutejszym pobyt wzbroniony został. Wóyci Gmin, Prezydenci i Burmistrze Miast, Obywatele i mieszkańcy Woiewództwa, obowiązani są w razie dostrzeżenia wymienionego powyżęy Pawła Millera, przytrzymać, i Kommissarzowi Obwodu właściwego odesłać, celem wyprowadzenia onegoż za granicę.

w Warszawie dnia 31. Mca Sierpnia 1826 roku.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi  
w Zastępstwie Koźuchowski.

Komierowski za Sekr: Jener:

NRO 55,434. — WYDZIAŁ POLICYI.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Zamieszczając poniżęy opisy osób podeyrzanych, z miejsca pobytu lub transportu zbiegłych, poleca Wóytom Gmin, Prezydentom i Burmistrzom Miast, Obywatelom i mieszkańcom Woiewództwa tutejszego, aby onych ściśle śledzili, a w razie dostrzeżenia z nich którego, przytrzymali i pod ścisłą strażą Kommissarzowi Obwodu właściwego odesłali, który pod eskortą Zandarma, Kommissyi Woiewódzkięy odesłać ich jest obowiązany.

w Warszawie dnia 19. Mca Września 1826 roku.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi  
w Zastępstwie Koźuchowski.

Komierowski, za Sekr: Jener:

Opisy osób podeyrzanych, z miejsca pobytu lub transportu zbiegłych.

1. Tomasz Stankowski, mający lat 50. wzrost mierny, twarz okrągła chuderlawa, oczy piwne, nos kończaty, włosy czarne kędzierzawe, zbiegł z Gminy Oniski, Obwo-

du Kalwaryjskiego, Województwa Augustowskiego, będąc także oddany pod dozór Policyny, po wyprowadzeniu go z Gminy Soleckiej Województwa Sandomierskiego.

2. Franciszek Lange, ma lat około 34. jest wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów blond, oczu niebieskich, nosa nieco ściągłego, ust miernych, ubrany zaś był w surdut stary z sukna ciemno-zielonego, płaszcz sukna jasno-szaraczkowego z krótką peleryną, spodnie sukienne ciemno-szaraczkowe lub też płócienne białe, kamizelkę sukieną szaraczkową, bóty krojem węgierskim stare, kapelusz czarny ordynaryjny wytarty, będąc o kradzież obwiniony, zbiegł z Miasta Raciążka.

3. Jan Władkowski Ekonom, zbiegł z wsi Bieczyn, Gminy Szewo, ma lat 59. wzrostu średniego, czarnego zarostu.

4. Salomea Czarnecka, ma lat 48. twarz okrągłą czerwoną, nos duży, w sobie jest gruba, miała na sobie w czasie ucieczki kożuch, obwiniona o kradzież, zbiegła z wsi Dzierzkówka Gminy Skaryszów, Powiatu Radomskiego, Województwa Sandomierskiego.

5. Józef Czarnecki, ma lat 14. twarz dziobatą bladą, chuderlawą, ubrany był w kaptę siwą, obwiniony wspólnie z matką o kradzież.

6. Wincenty Dormiński, ma lat 34. jest wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów blond, oczu niebieskich, nosa płaskiego, nadto na wardze dolnej ma małą przerwę, zbiegł z Miasta Brześcia.

7. Woyciech Malczyński, ma lat 34. zbiegł z wsi Wilkowic, Gminy Szewo, Obwodu Kujawskiego.

8. Stanisław Kościński, ma lat 18. zbiegł ztąd co powyższy.

9. Jakób lub Dawid Frenkiel żyd, ma lat 24. czeladnik professyi szewckiej, rodem z Miasta Izbicy, wskazany na karę za defraudacją, zbiegł z Miasta Izbicy.

10. Adam Królikowski, ma lat 19. pisarz Urzędu handlowego w Izbicy, wskazany na karę za defraudacją, podobnież iak powyższy zbiegł z Miasta Izbicy.

11. Mateusz Goliński, ma lat 30. twarz okrągła, oczy piwne, nos mierny, włosy blond, wzrost mierny, utrzymujący się z służby, zbiegł z Miasta Brześcia, skradłszy swemu panu sierp i  $4\frac{1}{2}$  łokci sukna granatowego.

12. Starozakonny Herszek Fingenbaum, wzrostu małego, koszlawo chodzi, twarzy okrągłej, włosów czarnych, oczu ciemnych, nosa miernego, ust miernych, brody okrągłej; mając żonę i troje dzieci, zbiegł z Gminy Borki Obwodu Stanisławowskiego.

13. Antoni Popławski, wzrostu miernego, twarzy okrągłej, oczu burych, nosa miernego ściągłego, włosów szatyn, czoła niskiego, zbiegł z transportu, obwiniony o nabycie świadectwa uwolnienia od służby wojskowej Andrzeja Piotrowa żołnierza z Pułku 1. Ulanów.

14. Andrzej Piotrow, wzrostu arszynów 2. werszków 5. twarzy ściągłej, oczu piwnych; nosa miernego, włosów ciemno blond, czoła miernego, niewiadomy z pobytu, a potrzebny do wyjaśnienia: jakim sposobem uwolnienie od służby wojskowej temu służące, dostało się Popławskiemu.

15. Franciszek Michał Laskowski, ma lat 23. rodem z Landsberga, górnego Szlązka, twarzy ściągłej, oczu siwych, włosów ciemno-blond, nosa cienkiego, między oczami, szerokiego w końcu; wzrostu miernego, czoła wysokiego, ust szerokich, brody okrągłej, garbaty w plecach, ujęty na włoczęgostwie w Województwie Sandomierskim, zbiegł w czasie transportu między Opatowem a Ostrowem.

16. Błażej Nowak, osądzony za gwałt publiczny Wyrokiem Sądu Policji Poprawczej Obwodu Warszawskiego Wydziału Drugiego, na areszt cztero-miesięczny, zbiegł z miejsca zamieszkania Gminy Sowiawola Obwodu Sochaczewskiego.

17. Józef Jasiak, ma lat 52. twarzy okrągłej, oczu piwnych, nosa miernego, włosów szatyn, czoła miernego, wzrostu stop 5. cali 8. ubrany zaś był w opończę granatową, kapelusz czarny, kaftan granatowy, spodnie płócienne, buty proste roboty, zbiegł z Gminy Orzędowic Obwodu Łęczyckiego.

Nro 66,083. — WYDZIAŁ POLICYI.

### KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Powodowana odezwaniami Sądowemi tudzież Władz innych, poleca Wóytom Gmin, Prezydentom i Burmistrzom Miast, Obywatelom i Mieszkańcom Województwa tutejszego, aby zamieszczonych tu pamiędzy złoczyńców, ściśle śladzili, każdego wysłedzonego przytrzymali, i pod eskortą Zandarms Kommissyi Woiewódzkiej dostawili.

w Warszawie dnia 12 Mca Września 1826 r.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi

w Zastępstwie Kożuchowski.

Komierowski za Sekr: Jener:

#### Lista Osób z więzień zbiegłych.

1. Teodor Raczek, twarzy ściągłej ospowatej, nosa pociągłego dużego, oczu czarnych, włosów czarnych, wzrostu miernego, lat 50 mający.

2. Jan Jabłoński, twarzy okrągłej, nosa wklęsłego, oczu czarnych, włosów ciemno-blond, wzrostu małego, lat 21 mający.
3. Neam Klimowicz, twarzy okrągłej, nosa wklęsłego, oczu czarnych, włosów czarnych, wzrostu małego, lat 15 mający.
4. Jan Kalinowski v. Bielaki, twarzy ściągłej, nosa pociągniętego, oczu siwych, włosów blond, wzrostu miernego, lat 29 mający.
5. Dominik Górka, twarzy okrągłej, nosa zadartego krótkiego, oczu siwych, włosów jasno-blond, wzrostu miernego, lat 23 mający.
6. Bartłomiej Stolarczyk, wzrostu miernego, twarzy ściągłej, nosa miernego, oczu niebieskich, włosów ciemno-blond, lat 25 mający. Ci wszyscy z więzienia Siedleckiego przez wydarcie pułapu i dachu, uciekli w ubiorze właściwym aresztanckim z kaydanami.
7. Jan Lis, twarzy okrągłej, włosów ciemnych, wzrostu średniego, ubrany w koszulę i spodnie płócienne, będąc o trzy kradzieże poszlakowany i przyaresztowany, zbiegł między Gminą Brudnem a Płcę w Województwie Sandomierskiem.
8. Jacenty Grzegorzka inaczej Szataniak, wzrostu wysokiego, twarzy ściągłej, włosów na głowie, brodzie, brwiach i wąsach jasno-blond, nosa miernego, oczu szarych, lat 26 mający, rodem z wsi Solnik Powiatu Garwolińskiego, Województwa Podlaskiego, miał zaś na sobie spencer płócienny, spodnie i koszulę, kamizelkę i furazerkę sukienną koloru granatowego, ciżmy i kaydany, zbiegł z więzień Siedleckich, poszlakowany będąc o kradzieże.
9. Jan Sokółowski inaczej Iwon Moszyniak, rodem z Jarosławia Galicyi Austriackiej, wzrostu średniego, łysy, twarzy okrągłej chuderlawej, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnych, lat 50. mający, mówi po polsku i po Rosyjsku, umie profesję szewską i krawiecką, zbiegł z więzień Siedleckich przez wyłamanie pręta w oknie, w spencerze i spodniach sukiennych granatowych, z guzikami mosiężnymi po bokach od góry aż do dołu zapinanemi, w koszuli konopnej, butach pasowych, furazerce granatowej, w kaydanach.
10. Starozakonny Pinkus Moszkowicz, wzrostu średniego, w sobie szczupły, twarzy pociągłej, ust miernych, nosa średniego, oczu piwnych, włosów czarnych nieco siwawych, brody nieco rudawo siwej, lat 52. mający, rodem z Nowego Młasta, Obwodu Rawskiego, o znaczne kradzieże obwiniony, zbiegł z pod straży Urzędu Muncypalnego tutejszj Stolicy.

11. Józef Skrzymowski, ma lat 41. wzrostu miernego, twarzy ściągłej nieco ospowatej, nosa małego, oczu siwych, włosów jasno blond, miał na sobie odzież zwyczajną aresztancką; zbiegł z więzień Siedleckich.

12. Tomasz Szymański, twarzy ściągłej, nosa dużego pociągniętego, oczu siwych, wzrostu dobrego, lat 46 mający. Zbiegł z więzień Miasta Siedlec, w kaidanach i odzieży aresztanckiej.

13. Paweł Pawłowski, rodem z wsi Boianów Obwodu Ostrołęckiego, i tamże zamieszkały, ma lat 45. twarzy okrągłej, włosów blond, oczu siwych, nosa miernego, wzrostu dobrego, miał na sobie kapotę granatową starą, spodnie granatowe stare, koszulę i kapelusz. Obwiniony o kradzież, zbiegł z więzienia Pułtuskiego będąc przy robocie.

14. Stanisław Torczmański, twarzy ściągłej, włosów ciemno blond, oczu niebieskich, wzrostu słusznego, lat 57 mający, przy ucieczce z więzienia Pułtuskiego w czasie roboty, miał na sobie żupan stary połatany krótki granatowy, koszulę i spodnie płócienne, buty i kapelusz stare.

### *L i s t   G o ń c z y .*

#### *Sąd Policyi Poprawczej Obwodu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa wszelkie Władze tak Cywilne jako i Wojskowe nad bezpieczeństwem publicznem czuwające, aby z imion niewiadomych małżonków Zielińskich Organów o kradzież podeyrzanych, śledziły, a po wysledzeniu Sądowi naszemu pod ścisłą strażą dostawić rozkazały. Rysopis ich jest następujący: mąż ma lat 36. jest wzrostu miernego, oczu burych, włosów czarnych, nosa zadartego krótkiego, pochyło się trzyma. Zona ma lat 26. jest wzrostu dobrego, oczu czarnych, włosów blond, dziobata, nosa długo pociągniętego; małżonkowie Zielińscy byli dawniej zamieszkałi w Wólce Śladów w Powiecie Sochaczewskim.

w Warszawie dnia 28 Sierpnia 1826 r.

Sędzia Prezydujący, Betlęy.  
Kozłowski.

### O B W I E S Z C Z E N I A .

#### *Sąd Policyi Poprawczej Obwodu Warszawskiego Wydziału I.*

Zawiadomia osoby interessowane, iż w dniu 21 Sierpnia r. b. przez miejscową Policyę od osób podeyrzanych, obrus z znakiem J. M. Nro 2. i para północzoch bawek-

nianych cienkich odebrane, i w depozycie Sądu tutejszego są złożone. Niewiadomy dotąd właściciel, zechce się zgłosić do Sądu w ciągu dni osmiu od niniejszego obwieszczenia w pismach publicznych, celem udowodnienia i odzyskania swęj własności, gdyż z upływem tego terminu, Sąd przedmioty powyższe przeznaczy na korzyść Skarbu publicznego.

w Warszawie dnia 2 Września 1826 r.

Sędzia Prezydujący, Raciborski. — Wyrzykowski.

*Sąd Policji Prostęj Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału IV.*

Podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 26 Czerwca r. b. w bliskości odwachu głównego od strony Pragi, w Wiśle znaleziono człowieka płci męskiej, z imienia i nazwiska niewiadomego, lat około 50 mieć mogącego, będącego wzrostu dobrego, tuszy ciała miernęj, a zaś oczu, iako też twarzy, dla wielkię korupcyi rozpoznąć niemożna było. Człowiek wspomniony był ubrany w koszulę z płótna grubego, kamizelkę sukieną czarną z czerwonymi wypustkami, spodnie płócienkowe w paski ciemne. Ktoby więc o nim miał jaką wiadomość, zechce takowęj Sądowi naszemu udzielić.

w Przedmieściu Pradze dnia 10 Lipca 1826.

Podędek Zachemki.

Felicjanna z Szwałskich Brzuchalska, czyli Brzuchańska, współ-właścicielka Kamienicy tu w Warszawie przy ulicy Brzozowęj pod Nro 214. stojący, na dniu 20. Grudnia r. 1822. zmarła, otworzyła po sobie spadek; którego toczące się postępowanie w księdze wieczystęj nieruchomości Nro 214. na żądanie Maryanny Tekli dwójk imion z Brzuchalskich czyli Brzuchańskich, teraz Szymona Wyrzykowskiego małżonki, pod dniem 15. Grudnia r. b. zapisane iest; celem więc przepisania tytułu własności na imie ięj Sukcesorów, w skutek § 127. i następnych Prawa hýpotecznego, przeznaczony iest termin roczny naydalęj z dniem 4 Stycznia 1827 roku, o godzinie 10, z rana, a to przed podpisanym Regentem, w Kancellaryi hýpoteczney Woiewództwa Mazowieckiego, przeto Interessanci którzy sądzą mieć iakowe prawo, mogą się zgłaszać. O czém po raz czwarty przez Gazety i Dzienniki Woiewódzkie zawiadamia się.

w Warszawie dnia 14. Września 1826 roku.

Stanisław Truszczyński Regent.

Na żądanie Sukcesorów, ogłasza się niniejszém wiadomość otwarcia spadku po ł. p. Józefie Zwierowiczu i Antonim synie tegoż, z wyznaczeniem terminu rocznego

na dzień 25. Stycznia 1827 r. o godzinie 11. z rana w Kancellaryi hypotecznój Woiewództwa Mazowieckiego przed podpisanym Regentem, dla wszystkich prawa iakiegokolwiek rodzaju do pozostałości mających, końcem zgłoszenia się, a to w myśl Art: 127. i 128. Prawa o hypotekach z dnia 14. Kwietnia 1818 roku.

w Warszawie d. 20. Stycznia 1826 r. Alexander Engelke R. K. Z. W. M.

Gdy przez nastąpioną w dniu 11. Listopada r. 1825. śmierć Heleny z Bochyńskich Grodzickiej, otworzył się spadek; przeto wyznacza się termin roczny na dzień 25. Września r. 1827. o godzinie 3. z południa, w Kancellaryi hypotecznój Woiewództwa Mazowieckiego, a to końcem przepisania tytułu własności trzech nieruchomości Nro 966. 962. i 61. w Warszawie położonych; w tym więc terminie wszyscy Interesanci prawo do tego spadku mający, stawie się winni.

w Warszawie dnia 12. Września 1826 r. Rudnicki Regent.

Gdy przez nastąpioną w dniu 28. Marca r. 1825. śmierć Woyciecha Skrzyneckiego otworzył się spadek; przeto w celu przepisania tytułu własności Dóbr Kożuby średnie z przyległściami, w Powiecie Łęczyckim położonych; niemniej dwóch Summ kapitałnych; 1. Złp: 17710. na Dobrach Upale w Powiecie Łęczyckim w Dziale IV. pod Nro 3. i 2gdy Złp: 9540. na Dobrach Brzyszewo i Sobieczewy w Powiecie Kowalskim Woiewództwa Mazowieckim leżących, w Dziale IV. pod Nro 5. zabezpieczonych, spadkodawcy własnych, wyznacza się termin roczny na dzień 26. Czerwca r. 1827. o godzinie 4. z południa; w Kancellaryi Hypotecznój Woiewództwa Mazowieckiego, w którym terminie wszyscy interesanci z prawami swemi realnemi stawie się winni.

w Warszawie dnia 19. Czerwca 1826 r. Tomasz Rudnicki, Regent.

Antoni Kawczyński współwłaściciel Dóbr: Odrzywołek, Dubryszew, Zalesie, Łę-gacz, Mlekitki, Złocichów, Bików, w Powiecie Czerskim, Woiewództwie Mazowieckim położonych, przez śmierć w dniu 21. Stycznia 1826 r. beztestamentowo nastąpioną, otworzył po sobie spadek; względem czego toczące się postępowanie spadkowe w xiędze wieczystej właściwych Dóbr zapisanem zostało, a następnie w dopełnieniu Prawa Seymowego z roku 1818. termin jednoroczny na dzień 20. Września 1827 r. o godzinie 10 z rana w Kancellaryi hypotecznój wyznacza się, w celu przepisania tytułu Dóbr spadkowych na kogo z prawa wypada.

w Warszawie dnia 7. Września 1826 r.

Jan Felix Wilski Regent.  
DODATEK CZWAR-



DODATEK CZWARTY DO NUMERU 551.  
DZIENNIKA URZĘDOWEGO.

w Warszawie dnia 18. Września 1826. roku.

OBWIESZCZENIA.

Gdy z powodu nastąpiłony w dniu 25. Sierpnia r. 1824. śmierci Tomasza Kozakiewicza, otworzył się spadek; przeto w celu przepięcia tytułu własności domu w Warszawie przy ulicy Złotey pod Nrem 1507. stojącego, a do spadkodawcy w połowie należącego, wyznacza się termin roczny na dzień 19. Czerwca r. 1827. o godzinie 4. z południa w Kancellaryi Hypoteczney Woiewództwa Mazowieckiego; w którym terminie wszyscy Interessanci z prawami swemi realnymi stawić się winni.

w Warszawie dnia 9. Czerwca 1826. roku.

Rudnicki Regent.

Gdy przez nastąpiłą śmierć, to jest: Agnieszki z Scisłowskich Chrabąszczewiczów, dnia 26. Kwietnia r. 1822.; niemnię Idziego Chrabąszczewicza d. 18. Czerwca r. 1824.; oraz syna jego Ludwika Chrabąszczewicza dnia 19. Stycznia r. 1825. otworzył się spadek; celem więc przepięcia tytułu własności Kamienicy Nro 508. w Warszawie przy ulicy Podwale położony, a do Spadkodawców należący, wyznacza się termin roczny na dzień 18. Czerwca r. 1827. o godzinie 4. z południa, w Kancellaryi Hypoteczney Woiewództwa Mazowieckiego; w którym terminie, wszyscy Interessanci z prawami swemi realnymi stawić się winni.

w Warszawie dnia 9. Czerwca 1826. roku.

Rudnicki Regent.

Gdy przez śmierć Tomasza Karwowskiego, w dniu 20. Marca r. 1825. nastąpiłą, stworzył się spadek; przeto na skutek Prawa Seymowego o hypotekach z roku 1818. w Artykule 125. postanowionego, wyznacza się termin roczny na dzień 19. Stycznia roku 1827, o godzinie 10. z rana, w Kancellaryi hypoteczney Woiewództwa Mazowieckiego, a to celem przepięcia tytułu co do Summy kapitałney Złp: 19,066. na dobrach Gostawice i Białe, w Powiecie Gostyńskim, Woiewództwie Mazowieckim położonych, w Dziale IV. pod Nro 8. i 9. zabezpieczony, w którym to terminie wszyscy Interest-

senci prawo do tego spadku mieć mogący, osobiście lub przez swych specjalnych Plenipotentów stawić się winni.

w Warszawie dnia 20. Grudnia 1825 r.

Rudnicki Regent K. Z. w M.

Gdy przez śmierć Pawła Jaxa Dobek, w dniu 19. Maja 1820. r. nastąpiła, otworzył się spadek; przeto na skutek prawa Szymowego o hypotekach z roku 1818. w Artykule 195 postanowionego, wyznacza się termin roczny na dzień 18 Marca r. 1827. o godzinie 4. z południa, w Kancellaryi hypotecznej Województwa Mazowieckiego, a to w celu przepisania tytułu własności dóbr Biełce Franki z przylgłościami, w Powiecie Orłowskim, Województwie Mazowieckiem położonych, tego dziedzicznych; w tym więc terminie wszyscy Interessanci prawo do tego spadku mieć mogący, osobiście lub przez swych specjalnych plenipotentów z prawami swemi realnemi stawić się winni.

w Warszawie dnia 11. Marca 1826 r.

Rudnicki Regent.

Po śmierci Józefa z Stokowskich pierw Antoniego Ciechomskiego, a potem Michała Zeydla byłego Podinspektora Wojsk Polskich Xięstwa Warszawskiego małżonki, dnia 13 Maja 1820 r. zmarłego, otworzył się spadek; którego toczące się postępowanie zapisane jest w księgach wieczystych Dóbr Jeziorzany w Powiecie Błońskim, i Dóbr Swiniary w Powiecie Gostyńskim, Województwie Mazowieckiem stojących, obok Summ dwóch: 1) 10,000. Złp: 2) 61,918 gr: 22½. hypotecznie zabezpieczonych; celem więc przepisania tak tytułu własności Dóbr Jeziorzany iako i powyższych Summ na imię iędy Spadkobierców, na żądanie tychże wyznacza się roczny termin w Kancellaryi hypotecznej Województwa Mazowieckiego, naydalej na dzień 15 Września roku bieżącego 1826. a to o godzinie 10. z rana przed niżej podpisanym Regentem, w przeciągu którego czasu, interesowani jeżeli sądzą mieć iakowe swe prawa udowodniające, mogą się do powyższych ksiąg wieczystych zgłaszać. O czém po raz czwarty na skutek Prawa hypotecznego z dnia 26 Kwietnia 1818 r. uchwalonego, to jest §. 127. i następujących przez Dziennik Wojewódzki i Gazetę Warszawską zawiadania się.

w Warszawie dnia 18 Lipca 1826 r.

Stanisław Truszczyński Regent.

Ludwika Marta z Leśniewskich Karola Stankiewicza małżonka, współ właścicielka possessyi tu w Warszawie przy ulicy Niecałej pod Liczbą 614. Lit. F. stojący, roz-

stawszy się w dniu 17. Czerwca 1825. beztestamentowo z tym światem, otworzyła pa-  
sobie spadek: który za to celem postępowanie spadkowe w Xiędze wieczystej possessyi  
spadkowej zapisanóm zostało, a zaś w wykonaniu Prawa Seymowego o hypotekach z  
roku 1818 r. termin iedno-roczyzny na dzień 21. Września 1817 r. o godzinie 10. z rana  
dla przepisania tytułu własności na imie spadkobierców w Kancellaryi hipotecznój wy-  
znaczonym jest. Warszawa dnia 7 Września 1826 roku. Wilski Regent.

*Sprzedaż Sadowa Nieruchomości.*

Wiadomo czyni, iż w skutek Wyroków Trybunału Cywilnego Woiewództwa Ma-  
zowieckiego, między Felixem Wilskim Rejentem Kuratorem spadku wakującego po Jó-  
zefie Dąbrowskim, a Magdaleną z Ernestów pierwszego ślubu Jozefa Dąbrowskiego, a  
teraz powtórnego Jozefa Heslera małżonką, dnia 18 Grudnia 1822. i 21 Marca 1826 r.  
zapadłych, podział majątku po Józefie Dąbrowskim i sprzedaż nieruchomości pod Nr<sup>o</sup>  
2573 postanawiających, sprzedaną zostanie w drodze działów przez publiczną licytacyą  
Possessya z wszelkimi przyległościami, zabudowaniami i znacznej rozciągłości ogro-  
dam fruktowym i warzywnym, tu w Warszawie przy ulicy Dzielnój pod Nr<sup>em</sup> 2573.  
w Cyrkule III. położona, w powiecie do terażniejszej Heslerowej, a w drugiej do nie-  
wiadomych Sukcessorów należąca, a to w miejscu posiedzeń Trybunału w Warszawie  
przy ulicy Długiej w Officynie Pałacu Krasniskich pod Nr<sup>em</sup> 59. przed W. Zaborow-  
skim Sędzią Trybunału do téj sprzedaży delegowanym. Termin sprzedaży mianowi-  
cie do ostatecznego przyrządzenia, na dzień 5 Mca Piżdziernika r. b. o godzinie 4. po  
południu jest przeznaczonym. Wartość téj Possessyi przez Biegłych na Sumę Złp<sup>o</sup>  
5817. gr: 3½. wynaleziona, i przez Wyrok Trybunału dnia 21 Marca r. b. jest za-  
twierdzona, od której ilości licytacya zaczynać się będzie. Zbiór objaśnień i warunki  
sprzedaży, każdego czasu w Kancellaryi W. Podbielskiego Pisarza Trybunału Wydziału  
I. i Szymona Kazañskiego Patrona sprzedażi dyrygującego, przy ulicy Bielañskiej Nr<sup>o</sup>  
609. zamieszkał go, przéyryzane być mogą.

w Warszawie dnia 13 Września 1826 r.

Szymon Kazañski, Patron Tryb. Cyw. Woiew. Mazow.

*Pisarz Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego.*

Wiadomo czyni: iż Dobra Ziemskie Rękawiec z przyległością Walentynów, Agno-  
pol i Nepomocenów, w Gminia Rękawiec, w Powiecie Brzezinańskim, Obwodzie Raw-

kłm, Województwie Mazowieckim położone, dawniey niegdy Jana Lasockiego dziedziczne, a po jego zeyściu z tytułu spadku do nieletniey Joanny Lasockiey dłużniczki, zostaiący pod opieką Agnieszki z Lichowskich Lasockiey Babki i główney opiekunki, i Józefa Korytowskiego przydanego opiekuna, pierwszey we wsi Rękawcu, a drugiey we wsi Gostkowicach Powiecie Rawkim zamieszkałych, prawem własności należące, w possessyi dzierzawney Stanisława Rudnickiego będące; zostały na żądanie Teodozy z Borzęckich Lasockiey, Jana Lasockiego rozwiedzioney małżonki, w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod liczbą 316 zamieszkałéy Wierzysielki, zamieszkanie prawne w Warszawie przy ulicy Długiey pod liczbą 590. u Adama Rozena Adwokata obrane mającéy; Aktem Jana Dzieciątkiewicza Komornika przy tutezszym Trybunale z dnia 22 Kwietnia r. b. końcem przymuszonego wywłaszczenia zaiętemi i zaarrestowanemi. We wsi Rękawcu iest dwór drewniany, z lamusem murowanym, ogrodem fruktowym, karmnikiem, stajnią, wozownią, szpichlerkiem, stodołą, oborami i owczarnią drewnianemi, dziedzińcem, sadzawką i studnią, chałup chłopskich iedenascie, oberek 10, stodołek 13, kuźnia, karczma, dom, stajenka, browar, obora, wszystko drewniane, włóścianie w téy wsi: Jan Mella Sołtys, Józef Pietrzyk, Franek Perka, Ignacy Pietrzyk, Walenty Mela, Maciey Mela, Tomasz Pietrzyk, Jan Perka, Jan Baliak, Marcin Jurczyński, Felix Baka, Marcin Białek, oprócz pańszczyzny dają czynsze w kapłonach i łaiach. — W kolonii Walentynów iest folwark, obora, stodoła, młyn, deptak, browar, drewniane, co wszystko wraz z kilkonastą morgami gruntu i czynszami od kolonistów, ma bydź w zastawie wierzycielki Głinoieckiey; chałup kolonistów czyli czynszowników iest 14. stodoł 3. ci zaś są: Johan Schmidt, Bogusław Hein, Krzysztof Huntzel, Michał Radke, Jan Johnke, Sruł Rosenberg, Krzysztof Siwert, Jakób Johnke, Jakób Friedrich, Marcin Mogdane, Michał Szplet, Johan Kalisz, Wolf Rosenberg, Krystyan Heyse, Berek. W kolonii Agnopol iest 6 chałup z oborkami, posiadane przez czynszowników: Lewka Lewkewicza, Błażeja Grad, Mantyka Józefa, Gottlieba Herker, Mikołaja Godzika. W kolonii Nepomocenów iest chałup 9, stodoł 8, oberek 9. należą do kolonistów czyli czynszowników: Woyciecha Keller, Krystyana Rell, Woyciecha Geysler, Krzysztofa Kurtz, Krzysztofa Geisler, Matysa Hoffmann, wdowy Witland, Marcina Gust, Krzysztofa Cabel, iest także buda dranicami pokryta, w której mieszka Jan Zacharyasz czynszownik, i druga w której mieszka Fryderyk Selinger mający ieszcze wolne lata.

Grunta do folwarku Rękawca należące, wynoszą z łąkami około 500. morgów,

grunta chłopskie około 300 morgów z łąkami; koloniści na Walentynowie posiadają 271 i  $\frac{1}{2}$  morgów; z Agnopola 35 morgów, a z Nepomocenowa 89 morgów; bór zajmujące około 60 morgów; folwarczne grunta są żytwie lekkie 3ciej klasy. Załączenie po-namienionych Dóbr zostało dnia 25 Kwietnia r. b. zostawione w kopii Józefowi Heymanowi Kommissarzowi Obwodu Rawskiego, na ręce Lubosiewicza Rachmistrza przy tymże Kommissarzu, a dnia 10 Maja r. b. Adamowi Jałowieckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Powiatu Brzezińskiego, dnia 22 Sierpnia r. b. zostało wpisanem do księgi hipotecznej Dóbr Rękawca z przyległościami, a dnia dzisiejszego do księgi zaarrestowań nieruchomości w Kancellaryi tutejszego Trybunału utrzymywanej. Pierwsza publikacya warunków sprzedaży namienionych Dóbr, odbędzie się na Audyencji publicznej Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego Wydziału I. w mieyscu iego posiedzeń w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 549. dnia 17 Października r. b. z rana o godzinie 10. Sprzedają ich dyrygować będzie Adwokat Rozen, którego zamieszkanie powyższy jest wskazane.

w Warszawie dnia 31 Sierpnia 1826 r.

A. Podbielski Pisarz.

Wywieszono na Tablicy w Sali Audyencyonalnej Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego, dnia 2 Września 1826 roku.

A. Podbielski Pisarz.

*Pisarz Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego.*

Wiadomo czyni: iż dobra ziemskie Miedzeszyn, z przyległościami: Błota, Falenice, Nomenklaturą Nowa wieś i Holendrami Kępa Falenicka zwanemi, położone w Gminie Miedzeszyn, w Powiecie i Obwodzie Warszawskim, Woiewództwie Mazowieckim, pod Okręgiem Sądu Pokoju Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału IV. należące prawem własności do Sukcessorów po niegdy Kacprze Miaskowskim Pułkowniku pozostałych, to jest: Julianny, Adelady, Franciszki, Józefy, czterech imion z Miaskowskich Młabiego Adolfa von Koenigsmark Porucznika Gwardyi Pruskiej, Kanonika von Hawelberg Matłonki, i Karola Adolfa, dwóch imion nieletniego Miaskowskiego, pod opieką Krzyztofa Leopolda von Diedericha Rzeczywistego Taynego Radcy Sprawiedliwości w Berlinie zostającego, wszystkich w Berlinie, w Królestwie Pruskiem zamieszkałych dłużników, zostające w dzierżawnę Possessyi Ludwika Zabłockiego; zostały na żądanie Adama Lanckorońskiego byłego Konsyllarza Dyrekcyi Poczty Xięstwa Warszawskiego, w Warszawie przy ulicy Pokornej w domu pod Nrem 2217. mieszkającego, zamieszkania

zaś prawne co do niniejszego przedmiotu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nrem 480 u Pawła Piątkowskiego Adwokata obrano małego wierzyciela, aktem Komornika przy tutejszym Trybunale Cywilnym Jana Dziegielskiego, z dnia 7. Lipca r. b. końcem przymuszonego wywiązania, zajęciem i zaarrestowaniem.

We wsi folwarcznej Miedzeszynie znajduje się dwór drewniany, stałnia drewniana, wozownia, obory trzy, piwniczka, stodoła dwie, owczarnia, kuźnia dzierzawiona przez Pawła Rudnikowskiego i chałupka chrześcijańska, niemniej 22 chałup chłopskich, 17. pojedynczych, a 5. podwójnych, oborek 12, stodołek 21, z których 4 z chrostu; chlewków 4, komórek 2. — We wsi folwarcznej Błota, jest folwark z drzewa, stodoła 2, obory i karczma dzierzawiona przez Pawła Radzikowskiego, tudzież 8. chałup drewnianych, 6. oborek, stodołek 9. z których jedna chrześcijańska — We wsi zarobnej Falenicy, jest karczma dzierzawiona przez Pawła Radzikowskiego, dwolaki, i chałup dwie z stodołami oborami, a jedna i z chlewami, wszystko drewniane. — W Holendrach Kępa Falenicka jest karczma dworeka dzierzawiona przez Filipa Ziottowskiego, pięć chałup, tyleż stodołek i oborek, wszystko drewniane; które zamieszkałymi i własnymi są następujących czynszowników Holendrami zwanych: 1. Johana Gabryel. 2. Michała Tyss. 3. Johana Neumann. 4. Daniela Dyscke. i 5. Johana Klethe. Dzierżawcą rybactwa jest Józef Skalski. — Grunta w dobrach Miedzeszynie i przyległościach powyżej wymienionych, są trzeciej klasy żytne, mają rozległości około 450. Morgów, łąki po nad Wielką położone około 150 Morgów, grunta chłopskie z łąkami około 294. morgów, a grunta chłopskie we wsi Błoty, zajmują 126 Morgów; grunta Falenicy 42. Morgi, a grunta Holendrów około 80. Morgów; bory mają rozległości około 630. morgów; a tak cała rozległość wynosi około 1772. Morgów.

Powyższe zajęcie zostało dnia 28. Lipca r. b. zostawionem w kopii Ludwikowi Ząbłockiemu Zastępcy Wójty Gminy Miedzeszyna; Lesklemu Kommissarzowi Obwodu Warszawskiego, na ręce Radziwińskiego Sekretarza przy tymże Kommissarzu; tudzież Franciszkowi Podbielskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału IV; dnia 26. Sierpnia r. b. zostało w piśmie do księgi wiecystej dóbr Miedzeszyna z przyległościami, a dnia dzisiejszego do księgi zaarrestowań nieruchomości, w Kancelaryi tutejszego Trybunału Cywilnego Województwa Mazowieckiego utrzymywanej; a to w dalszej kontynuacji i na żądanie Stanisława Ząbłockiego Obywatela, w Jezówce, w Powiecie Sochaczewskim mieszkającego, zamieszkanie prawne także u Pawła Piątkowskiego Adwokata jak wyżej wzmianka obrano małego, jako Casyonariusza A.

damą Lanckorońskiego, z mocy urzędowej Cessy z dnia 29. Lipca r. b. przed Ostrowskim Regentem nastąpił, działającego. — Pierwsza publikacja warunków sprzedaży dóbr wymienionych, odbędzie się na audyencji publicznej Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego Wydziału I. dnia 17. Października r. b. Sprzedażą ich dyrygować będzie Paweł Piątkowski Adwokat, którego zamieszkanie jest powyżej wskazane.

w Warszawie dnia 31. Sierpnia 1826. r.

Podbielski Pisarz.

Wywieszono na tablicy w sali audyencyonalnej Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego, dnia 2. Września 1826. roku.

Podbielski Pisarz.

*Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Szymona i Józefa z Niewieścińskich małżonków Wendów, w Warszawie przy ulicy czarnej pod Nrem 2177. zamieszkałych obywateli, a co do przedmiotu niniejszego w Mieście Stołecznym Warszawie przy ulicy Danielowiczowskiéj pod Nrem 616. u Adama Prądzińskiego Adwokata przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego, zamieszkanie prawne obrano mających wierzących, dom tu w Mieście Stołecznym Warszawie przy ulicy Sto Krzyżskiéj pod Nrem 1544. w Cyrkulu 7. Gminie teży w Powiecie i Obwodzie Warszawskim w Wydziale II. Sądu Pokoju położony, do Maryanny z Abesków i Józefa małżonków Suffczyńskich dłużników, we Wsi Lesznie, Powiecie Bł.ńskim, Woiewództwie Mazowieckim mieszkających, prawem własności należący, został w drodze exekucyi wraz z Officynami i wszelkimi przynależnościami, celem publicznej sprzedaży i przymuszonego wywłaszczenia tychże Maryanny i Józefa małżonków Suffczyńskich przez Komornika przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego Stefana Osipowskiego w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nrem 663. mieszkającego, Aktem z dnia 27. Stycznia r. b. ziętym i zaarrestowanym; w domu powyższym, Aktem zięcia co do wszelkich szczegółów opisanym, następujący czynią lokatorowie: Stanisław Sołtyk, Baron Glockman, Gotlib Cymerman, Kapitanowa Kleczkowska, Michał Zieliński, Karol Golański, Wdowa Zeychowa, Maryanna Głombik, Wawrzyniec Firanowski, Rozina Monthal, Instyna Baranowska, i Eleonera Berdau. Zięcie powyższe z daty wymienione zostało Radey Stanu Karolowi Woyszcie Prezydentowi Miasta Stołecznego Warszawy przy ulicy Senatorskiéj pod Nro 46. Bióro swe mającemu, na ręce Jahołkowskiego Sekretarza Jener: tudzież Janowi Mśiwo-

iewkiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału II. w którego obrębie dom jest położony w dniu 10. Lutego r. b. iak świadczą własnoręczne ich podpisy i widymaty, wręczone. Toż samo zażęcie wpisaném jest do księgi zaarrestowań w Kancellaryi hipotecznój Woiewództwa Mazowieckiego, w dniu 28. Lutego r. b. a do księgi podobnój zaarrestowań w kancellaryi Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego w dniu 1. Marca roku bieżącego.

Pierwsza publikacya zbloru objaśnień i warunków sprzedaży wzmiankowanego domu z officynami, odbędzie się na audyencyi Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego Wydziału pierwszego, w domu Rządowym przy ulicy Długiej pod Nrem 549. posiedzenia swe odbywającego w dniu 14. Kwietnia r. b. 1824. o godzinie 10. zrana. Przedażą tą dyrygować będzie Adwokat Prądziński, którego mieszkanie powyżej jest wskazane.

Działo się w Kancellaryi Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego dnia 3. Mca Marca 1824 roku. A. Podbielski Pisarz.

Wywieszono na Tablicy w Sali Audyencyonalnój Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego d. 3. Mca Marca 1824 r. A. Podbielski Pisarz.

Po odbytych trzech publikacyach zbloru objaśnień i warunków sprzedaży pomienionego wyżej domu Nro 1344. nastąpiło przygotowawcze przysądzenie i Wyrokiem Trybunału w dniu 1. Lipca 1824 r. zapadłym, dom ten Nro 1344. Adamowi Prądzińskiemu Adwokatowi sprzedażą dyrygującemu za Summę Złp: 42,100. przygotowawczo przysądzonym został. Termin zaś do ostatecznego przysądzenia takowego domu na d. 16. Sierpnia 1824 r. był wyznaczonym, które następnie dla zaszych sporów Instancyi Królestwa Polskiego dnia 6. Czerwca r. b. zapadłym uprzątnione zostały, przez Wyrokiem Trybunału dnia 18. Sierpnia r. b. zapadłym, nowy termin powtórny do ostatecznego przysądzenia domu pomienionego Nro 1344. na Audyencyi Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego w mieyscu posiedzeń w Warszawie Nro 549. na dzień 6. Października r. b. o godzinie 10. zrana oznaczonym został. A. Podbielski Pisarz.

w Warszawie d. 7. Września 1826 r.

w Grzegorzewicach pod Mszczonowem, znajduje się znaczna partya Lnu w różnych gatunkach dobrych i nayprzedniejszych, Litewskiego i Zmudzkiego, czesanego i nieczesanego, równie i pakni na machinie wyczesanych, zdatnych na dobrą przędzę, do przedania w każdym czasie na kamienie i funty.



DODATEK PIĄTY DO NUMERU 551:  
DZIENNIKA URZĘDOWEGO.

w Warszawie dnia 18 Września 1826 r.

Nro 69,137. = WYDZIAŁ SŁUŻBY PUBLICZNEJ.  
KOMISSYJA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Uchwałę Rady Administracyjnej Królestwa, w słowach:

RADA ADMINISTRACYJNA KRÓLESTWA.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć Pan Nasz miłościwy, uwiadomionym zostawszy o zeyściu s. p. Xiążęcia Zajączka Namiestnika swego w Królestwie Polskiem, iako też o obrzędzie pogrzebowym z woli Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Naczelnego Wodza, na uczczenie pamięci zmarłego urządzonym, nietylko uznać raczył: iż Obrzęd takowy zupełnie był odpowiadającym stopniowi Nieboszczyka, zaufaniu iakiem go Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć ALEXANDER wiekopomny pamięci zaszczycał, i zasługom od chwili połączenia Królestwa z Cesarstwem Rossyjskiem, przez przywrócenie w kraju porządku i powszechny pomysłności położonym; lecz zarazem chcąc dać jawny dowód wdzięczności swéj za te znamienite zasługi, któremi s. p. Xiąże Zajączek usprawiedliwił wybór nieśmiertelnego Wskrzesiciela Polski, Najjaśniejszy Pan rozkazał iżby wszyscy Urzędnicy i Oficjalisci Królestwa, przywdziali po zmarłym Namiestniku Królewskim żałobę na dni trzy.

W dopełnieniu zatem téj Naywyższej woli, Rada Administracyjna uchwaliła: iż Władze Rządowe, Urzędnicy i Oficjalisci wszelkich stopni, nosić będą takową trziedniową żałobę, to jest mianowicie: suknie czarne zwyczajne z krepą w około kapelusza, mundury zaś z krepą u lewéj ręki, u szpady i u kapelusza, poczynając w całym kraju od dnia 25. bieżącego miesiąca.

Nie wątpi Rada Administracyjna, iż równie Urzędnicy iak Obywatele uznają wtéj publicznej oznace uwielbienia pamięci najpierwszego Urzędnika swego, nowy dowód szczególnéj łaski i opieki najlepszego z Monarchów, wynagradzającego z upodobaniem poświęcenie się i gorliwość w usługach publicznych.

Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 9. Września 1826 roku.

Minister Stanu Prezydujący,  
(podpisano) W. SOBOLEWSKI.

Z a Z g o d n o ść

Sekretarz Generalny Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji  
Aug: Karcki.

Wszystkim Urzędnikom Województwa Mazowieckiego do wiadomości i stosowania się podaje.

w Warszawie dnia 18 Mca Września 1826 r.

Radca Stanu, Prezes Kommissji  
w Zastępstwie KOZUCHOWSKI,

Komierowski, Za Sekr: Jener:

DOBATAI NITAI DO NUMBER 511

D E E N I K A U R E B O W E G O

in K... ..

NO. 511  
KONNENI WOL... ..

[Faint, mostly illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page]

... ..  
... ..

... ..

... ..

... ..